

Pierwsza sesja budżetowa Sejmu

Warszawa (PAP). Po kilkudniowej przerwie wypełnionej pracami około 20 komisji sejmowych w dniu 15 kwietnia br. Sejm Ustawodawczy wznowił swe prace plenarne. Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego otworzyła sesja budżetowa.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie rządowych projektów ustawy skarbowej o Państwowym Planie Inwestycyjnym i o prowizorium budżetowym na II-gi kwartał, następnie sprawozdanie komisji rolniczej o wniosku nagłym posłów SL w sprawie nawozów sztucznych, komisji prawniczej i regulaminowej o wniosku Klubu PPS w sprawie powołania komisji planu gospodarczego, komisji wojskowej w sprawie uczczenia zasług piosła Karola Świerczewskiego, jak również sprawozdanie komisji sejmowych w sprawie zatwierdzenia dekretów Rządu Jedności Narodowej. Ponadto przedstawiono projekt ustawy o ratyfikacji układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczypospolitą a Republiką Czechosłowacką.

Jako punkt pierwszy omawiany był wniosek

11 miliardów nadwyżki wykazuje preliminarz budżetowy na rok 1947

komisji wojskowej w sprawie uczczenia pamięci śp. gen. Karola Świerczewskiego. Wniosek proponuje uchwalić, iż w uznaniu jego wielkich zasług „Sejm Ustawodawczy stwierdza, że generał Świerczewski dobrze zasłużył się Ojczyźnie i Na-

Min. Skarbu Dąbrowski referuje preliminarz budżetowy NADWYŻKA 11 MILIARDÓW ZŁ

Preliminarz tegoroczny wykazuje w porównaniu do roku ub. dalszą poprawę. Zamyka się on nadwyżką 11 miliardów złotych, podczas gdy zeszłoroczny preliminarz wykazywał deficyt

rodowi Polskiemu.“ Wniosek został jednogłośnie przyjęty przez Izbę. Następnie, witany oklaskami, głos zabiera minister skarbu, ob. Konstanty Dąbrowski, przedstawiając Izbie zasady Ustawy Skarbowej.

przeszło 3 miliardy zł. Kwota 11 miliardów odpowiada wpływowi z Daniny Narodowej, przeznaczonym na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. W przeciwieństwie do zeszłorocznego preliminarza obecny obejmuje wydatki na wyżywie-

nie ludności. Jest on bardzo szczegółowy; składa się z 2049 paragrafów, zamiast dotychczasowych 1870, dzięki czemu zwidza się dyscyplina wydatkowa.

Budżet realizuje zasady oszczędności. Przeprowadzono kompresję resortów o przeszło 58 miliardów. Dokonano redukcji etatów osobowych, które (bez wojska) wynosiły w budżecie 1946 r. 389 tysięcy stanowisk, a obecnie 330 tys. przy jednoczesnym wzroście etatów nauczycielskich.

Fakt przedłożenia preliminarza po rozpoczęciu okresu budżetowego tłumaczy się niemożliwością wcześniejszego nadania mu zupełnie realnego układu.

Suma kwartałna budżetu na rok 1947 wynosi blisko 44 miliardy, podczas gdy w budżecie 9-miesięcznym r. ub. 18 miliardów, co częściowo wiąże się ze wzrostem pozycji aprowizacyjnych pokrywanych w 1946 r. w dużym stopniu z dostaw UNRRY.

WYDATKI

Głównym zadaniem jest wzmoczenie wysiłku dla zrealizowania planu dochodów, co dotyczy wszystkich resortów. Po stronie wydatków ogólny koszt wyżywienia, to jest zaopatrzenie kartkowe, stołówki przemysłowe oraz koszty wyżywienia w wojsku, bezpieczeństwo publiczne, opiece społecznej, zdrowiu i oświacie wynosi 78,6 miliardów złotych. Zaopatrzenie kartkowe obejmuje 10 mil. ludzi, dodatkowo 2,5 mil. kart dzieciennych. Wyłączenie niektórych grup ludności z zaopatrzenia kartkowego i zamiana deputatu żywnościowego w niektórych wypadkach na ekwiwalent pieniężny daje w sumie pewne oszczędności.

Wydatki na ochronę państwa (M. O. N., bezpieczeństwo publiczne i sprawy zagraniczne) wynosiły w budżecie 1937/38 39,2%, obecnie — 25,2%.

Wydatki na rozwój i ochronę człowieka (oświata, kultura i sztuka, praca i opieka społeczna, zdrowie, emerytury i renty, wyżywienie ludności) w budżecie 1937/38 wynosiły 28,8%, obecnie — 47,9%.

Wydatki na rozwój gospodarstwa (przemysł i handel, aprowizacja, rolnictwa i reformy rolne, odbudowa, komunikacja, żegluga, PUR, skarb, leśnictwo i przedsiębiorstwo) w 1937/38 — 13,6%, obecnie — 20,3%, wreszcie inne wydatki w 1937/38 — 18,4%, obecnie 6,6%. Wydatki nadzwyczajne budżetu przedwojennego obecnie w nim nie figurują, jako objęte planem inwestycyjnym. Ilustracja wysiłków i osiągnięć w rozwoju kultury m. in. takie cyfry: Wzrost liczby studentów w szkołach wyższych z 48,200 w roku 1937/38 do 70 tys. w r. 1947. Liczby uczniów w szkołach zawodowych z 90 tys. na 225 tys. Liczby nauczycieli z 73 do 81 tys. Ilość łóżek szpitalnych z 72 do 100 tys. Rozwój resortów o znaczeniu społecznym w drugim roku po wojnie odbywa się kosztem m. in. M. N. O. — którego udział w budżecie znalazł z 33% w 1937 r. do 14% obecnie. Osiągnięcia są tym bardziej wymowne, że w międzyczasie ludność Polski zmniejszyła się prawie o 1/3.

DOCHODY

Dochody z podatków i monopolu wynosiły w budżecie 1937/38 r. 84 %, obecnie 60%. Dochody administracyjne — 12%, obecnie 8%. Natomiast nowymi źródłami dochodów w porównaniu z okresem przedwojennym są m. in. różnica cen komercyjnych przemysłu państwowego — 20% Danina Narodowa — 6% i inne. W ogólnej sumie wpływu z podatków i monopolu wpływ podatku dochodowego i od wynagrodzeń zmniejszył się (1937—1947) z 24% do 21%, podatku obrotowego wzrósł 12—22%, z monopolu wzrósł z 33—40%. Znaczący wzrost preliniowanych dochodów z podatków bezpośrednich i opłat w porównaniu z kwotą uzyskaną w r. ub. znaj-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Projekt układu 4 mocarstw o rozbrojeniu Niemiec

Warszawa (P. R.). Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów w Moskwie, amerykański sekretarz stanu Marshall wysunął propozycję zawarcia układu Czterech Mocarstw w sprawie demilitaryzacji i rozbrojenia Niemiec. Projekt amerykański składa się z 5 paragrafów. Pierwszy z nich dotyczy demilitaryzacji Niemiec, drugi zakazu tworzenia formacji wojskowych i budowania zakładów przemysłu wojennego. Trzeci paragraf przewiduje utworzenie systemu kontrolnego Czterech Mocarstw po zakończeniu okresu okupacji. Czwarty punkt uzależnia zakończenie kontroli okupacji Niemiec od przyjęcia przez Niemcy warunków, dotyczących rozbrojenia i systemu kontroli. Ostatni projekt amerykański przewiduje, że układ ten ma być wprowadzony w życie na okres 25 lat.

Minister Bidault poparł wniosek amerykański. Minister Bevin wyraził swoją radość z propozycji Marshalla.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabrał minister Molotow. Oświadczył on, że projekt ministra Marshalla nie daje dostatecznej gwarancji zapewnienia trwałego pokoju, bezpieczeństwa i uniemożliwienia w przyszłości agresji niemieckiej. Aby osiągnąć te cele, powiedział Molotow, konieczne jest zniszczenie militarystyki niemieckiej, jego podstawowych źródeł, tak jak to było przewidziane uchwałami konferencji krymskiej i poczdamskiej. Projekt amerykański stwarza zdaniem ministra Molotowa iluzję, jakoby wystarczyło samo rozbicie bez wyłączenia nazizmu. Z kolei minister Molotow zgłosił poprawki do projektu. Zmierzają one do zapewnienia całkowitej denazyfikacji, demokracji, kontroli Czterech Mocarstw nad Zagłębiem Ruhry, likwidacji trustów i karteli, oraz

przeprowadzenia reformy rolnej na terenie tego kraju.

Minister Molotow uważa, że zakończenie okupacji Niemiec winno być uzależnione od całkowitej demilitaryzacji, ostatecznej likwidacji potencjału wojennego, utrwalenia ustroju demokratycznego, oraz wykonania przez Niemcy dostaw reparacyjnych i innych zobowiązań wobec sojuszników. W związku z tym, Molotow zaproponował zmienienie nazwy układu na układ o demilitaryzacji i rozbrojeniu Niemiec, oraz zapobieżenie niemieckiej agresji. Molotow uważa, że proponowany przez Amerykę 25-letni okres okupacji Niemiec, jest za krótki i wypowiadając się za przedłużeniem okresu ważności układu do lat 40.

London (BBC). Ministrowie spraw zagranicznych w Moskwie, podjęli wczoraj rozmowy na temat wniosku amerykańskiego o zawarcie paktu Czterech Mocarstw, którego celem byłoby trwałe utrzymanie rozbrojenia Niemiec. Amerykański sekretarz stanu Marshall przedstawił w poniedziałek nowy wniosek, domagający się natychmiastowego mianowania pełnomocników, którzy redagowaliby tekst układu. Ministrowie Bevin i Bidault podtrzymali propozycję amery-

kańską. Minister Molotow wysunął cały szereg poprawek, które jak podkreśla specjalny sprawozdawca „Times” rozszerzyłyby zasięg proponowanego traktatu i zamieniłyby go na rodzaj kopii traktatu pokojowego.

Specjalny sprawozdawca radia brytyjskiego depeszuje z Moskwy co następuje: „Po poniedziałkowej mowie min. Molotowa, widoki na natychmiastowe zawarcie układu Czterech Mocarstw, przedstawionego w piśmie amerykańskim, wydają się dosyć słabe. Min. Molotow nawiązał do wszystkich dawnych argumentów, związanych z traktatem pokojowym z Niemcami i domagał się wcielenia tych punktów do układu.

Ks. Tiso, b. prezydent Słowacji skazany na karę śmierci

Praga (API). Józef Tiso, b. prezydent tzw. państwa słowackiego, wyrokiem sądu narodowego w Bratisławie został skazany na śmierć przez powieszenie.

Min. Modzelewski o reakcji niemieckiej na mowę Marshalla

Warszawa (obsł. wł.). W Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie odbyła się konferencja prasowa. Rzecznik ministerstwa zwrócił uwagę dziennikarzy na sposób, w jaki

zareagowała prasa niemiecka na wystąpienie ministra Marshalla przyczyniło się do podniesienia Polski. Gazety wychodzące w strefie brytyjskiej i amerykańskiej potwierdziły w pełni oświadczenie ministra Modzelewskiego, iż wystąpienie ministra Marshalla przyczyniło się do podniesienia głowy przez reakcję niemiecką. Przypuszczenie to okazało się w 100% słuszne. Potwierdzeniem tego faktu jest między innymi nowe antypolskie wystąpienie przywódcy socjaldemokratów niemieckich Schumachera oraz apel rady Kościoła protestanckiego Niemiec skierowany do Sojuszników Rady Kontrolnej i Narodów Zjednoczonych. W apelu tym ubolewa się nad ciężką sytuacją Niemców, którzy zostali wysiedleni z terenów rolniczych należących do Polski. Rada Kościoła protestanckiego domaga się, aby większość tych terenów została zwrócona Niemcom.

Bezczelność niemiecka nie zna granic!

Niemcy zgłaszają pretensje do Śląska i Prus...

Hamburg (ZAP). „Nie w życiu nie przedstawia się tak źle, żeby nie mogło być jeszcze gorzej” — twierdzi filozofując komentator Hans Erwin Haberkfeldt. Niespodziewanie zaś mówi dalej w ten sposób: „Minister Molotow sprzeciwia się żądaniom francuskim w sprawie przeprowadzenia zachodniej granicy Niemiec, gdyż utrzymuje, że należy uniknąć rozdrobnienia Niemiec.” Istotnie też — mówi dalej Haberkfeldt — oderwanie od niemieckiego organizmu państwowego Zagłębia Ruhry oraz Nadrenii osłabiłoby niebezpiecznie gospodarkę niemiecką. Naród niemiecki nie może zostać pozbawiony swego państwa, gdyż w przeciwnym razie uczyni się z Niemców nieprzejednanych wrogów budżetów, oraz da się pole do popisu reakcji faszystowskiej.

Śląsk i Prusy Wschodnie — mówi dalej komentator radia hamburskiego — to przecież również części państwa niemieckiego, którego Niemcom, wg słów wypowiedzianych w Moskwie, nie należy uszczuplać. Zaistniała niezgodność pojęć: Jeśli unifikacja dwóch zachodnich stref jest próbą rozbicia jedności Niemiec, to wydaje nam się dziwnym, że uszczuplenie granicy wschodniej nazwywa się rzeczą dokonaną.

Skutki mowy Marshalla są już wyraźne. To o czym mówili Niemcy dotychczas po cichu, weszło na fale radiowe. „Nie można Niemiec rozdrabniać! Prusy i Śląsk, to części Niemiec! A więc wnioski „same się narzucają.” „Es ist ja klar! — Przecież to jasne!” (ZAP).

...i powołują się... na Kartę Narodów Zjednoczonych

Warszawa (P. R.). Politycy niemieccy w swych wystąpieniach poświęconych przyszłemu traktatowi z Niemcami, zaczynają odwoływać się

do Karty Narodów Zjednoczonych. Jeden z przywódców niemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej zaapelował do Francji, Belgii i Holandii by zrezygnowały ze swoich żądań terytorialnych w stosunku do Niemiec, gdyż są one sprzeczne z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, przewidującymi samostanowienie narodów. Wyraził on opinie, jakoby większość mieszkańców Zagłębia Saary była przeciwna gospodarczej fuzji z Francją.

Schumacher znowu na widowni

Berlin (PAP). Przemawiając w Dueren (Nadrenia) dr Kurt Schumacher, przywódca Niemieckiej Partii Socjal-Demokratycznej, oświadczył, że Niemcy ze swym nadwyrężonym aparatem gospodarczym nie są obecnie w stanie płacić odszkodowań. Należy wciąż powtarzać zwycięzcom — wywodził Schumacher — że Niemcy będą mo-

gły płacić odszkodowania z bieżącej produkcji tylko w tym wypadku, gdy przemysł niemiecki będzie sprawnie działał. Dalej Schumacher ostro zaatakował gotowość Socjalistycznej Partii Jedności do wyrzeczenia się niemieckich prowincji wschodnich.

Amerykanie nakłaniają do powrotu wysiedleńców

London (BBC). Dowódca amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec gen. Clay ponownie zapewnił udzielenie 60-dniowych racji żywnościowych wszystkim wysiedleńcom, pragnącym powrócić do kraju. Generał podkreślił w swej

proklamacji, że wysiedleńcy odmawiają powrotu, licząc się z niepewnością przyszłych warunków życia. Jak podano w strefie amerykańskiej znajduje się obecnie ponad pół miliona wysiedleńców.

TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH 13—20. IV. 1947

Ziemie Zachodnie gwarancją
siły i potęgi Polski

Na powodzian

Czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu złożyli już na powodzian sumę

1158 136,— zł

Oto lista ofiarodawców z dnia wczorajszego: Oficerowie i pracownicy Okr. Warszawskich Remontu Samochodów nr 3 w Poznaniu — 28.360,— zł; firma Wł. Woźniak, Pracownia Obuwia, Poznań, ul. Mickiewicza 7 — 500,— zł; nauczycielstwo, uczniowie i pracownicy rolni Państw. Gimnazjum Ogrodniczego w Trzciance pow. Nowy Tomyśl — 3.500,— zł; Powiatowy Związek Ogrodniczy w Poznaniu — 10.000,— zł; Klub Kreglarzy „Polonia — Legia” w Poznaniu — 2.900,— zł (dochód z meczu w dniu 14 bm.); p. Maria Rotnicka, Poznań, ul. Dąbrowskiego 25 m. 8 — 500,— zł; Pracownicy sekretariatu okręgu poznańskiego Zw. b. Więźniów Politycznych — 1.200,— zł; Członkowie zarządu okręgu poznańskiego wspomnianego związku — 3.300,— zł; majątki Górzno i Garzyn pow. Leszno, należące do Zw. b. Więźniów Politycznych — 15.000,— zł.

Pierwsza sesja budżetowa Sejmu

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

duje usprawiedliwienie w progresywnym wzroście wpływów z tego źródła w ciągu 1946 r. Po wycieszeniu wszystkich pobieranych obecnie na rzecz Państwa i Związków Samorządu Terytorialnego podatków min. Dąbrowski podkreśla, że wieś opłaca jedynie podatek gruntowy, którego stopa od roku 1937 została bardziej zróżnicowana i wydatnie podniesiona. Dokonana reforma podatkowa wypowiada walkę anonimowości w handlu i wytwórczości prywatnej.

SEKTOR PRYWATNY

Stosunek Rządu do sektora prywatnego ilustruje najlepiej stan faktyczny:

340 tys. przedsiębiorstw prywatnych istniało pod koniec 1946 r., wobec 270 tys. na początku. Idąc po linii postulatów tego sektora, Rząd podwyższył minimum dochodu wolnego od podatku, a i znacznie obniżył stawki podatku dochodowego. W tych warunkach wymagać należy, aby sektor prywatny spełniał rzetelnie swoje obowiązki wobec państwa.

Mimo wprowadzenia z dniem 1 stycznia br. powszechnego obowiązku prowadzenia ksiąg han-

dlowych w praktyce spotykamy się często z niechęcią do wykonywania tego obowiązku.

Nowe przepisy egzekucyjne i karne zapewniają jednak władzy podatkowej konieczne uprawnienia w odniesieniu do opieszalych i nierzetelnych podatników.

Obecnie nie obowiązują ani jeden podatkowy przepis przedwojenny. Uporządkowane zostały

również sprawy organizacji ubezpieczeń kapitałowych.

Prywatne towarzystwa ubezpieczeniowe przeszły na stan likwidacji. Przymusowe ubezpieczenia rzeczowe skoncentrowano w PZUW. Odpowiednie koncesje otrzymała także P. K. O.

Reasekuracja skoncentrowana została w jednym zakładzie „Warta”, który nawiązał już stosunki z zakładami zagranicznymi.

Jak był wykonywany budżet w 1946 r.

Jeżeli chodzi o wykonanie budżetu za r. 1946, to w pierwszym kwartale, kiedy wyrównywano jeszcze w dużym stopniu skutki wojny, deficyt wyniósł prawie 4 mil. rdy. Nową erę w powojennej gospodarce skarbowej rozpoczął okres następny, 9-miesięczny. Okres ten udało się nie tylko zamknąć bez prelimitowanego deficytu w sumie 3,5 miliarda zł, ale uzyskano nadwyżkę ponad 3 miliardy złotych.

Preliminowane wydatki miały wynieść 55 miliardów, faktycznie wyniosły 50 miliardów. Budżet obejmował dochody na 35,8 miliardów faktycznie uzyskano bez Daniny Narodowej 53 mi-

liardy. Stało się to mimo podwyżki płac oraz mimo finansowania przez budżet wydatków apropracyjnych. Źródła dochodowe Skarbu, będące pod zarządem Min. Skarbu dały przeszło 19 miliardów zł powyżej pierwotnego planu finansowego. Poczynania oszczędnościowe Rządu pozwoliły m. in. zredukować etaty osobowe Administracji Państwowej na rok 1947 ok. 60 tys. bez wojska.

Obrona stałości naszej waluty

W zakresie polityki emisyjnej stało i stoi przed nami zadanie nie tylko utrzymania równowagi między tzw. strumieniem dóbr a strumieniem pieniądza, ale doprowadzenie do tego, aby strumień dóbr był możliwie największy, by wielkość jego mogła stać możliwie silnie wzrastać. Byliśmy i jesteśmy — stwierdza min. Dąbrowski — zdecydowani jak najenergiczniej, wszelkimi środkami bronić stałości naszej waluty. Nie do przyjęcia dla nas jest, mimo że łatwiejsza polityka in-

flacji lub polityka deflacji. Mało wiadząno w klasycznej erze liberalizmu o trudnościach wywołanych potrzebą utrzymania stałości ręki na pulsie cen, gdy nierzadko należy zmieniać decyzję w ciągu dni lub nawet godzin. Nie możemy jednak uchylić się od tego trudnego obowiązku, jeżeli mamy odbudować państwo, zagospodarować Ziemię Zachodnią, podnieść stopę życiową ludności itd.

Ponadto prowadzona jest szeroka akcja oszczędnościowa szczególnie w resortach gospodarczych. Poważne osiągnięcia ma akcja oszczędnościowa i innych resortach. W okresie zakończenia działań wojennych Wojsko Polskie liczyło ok. 600 000 ludzi. Po czterokrotnej redukcji powiązanej z demobilizacją wojennych roczników na dzień 1 kwietnia br. stan wojska wynosi 165 000 ludzi.

Ostatnia redukcja w pierwszym kwartale br. objęła 40 tys. ludzi, 5800 koni i 2700 samochodów.

Na pierwszy plan w naszej polityce finansowej wysuwa się zagadnienie powstawania i gromadzenia oszczędności, z których mogłyby być pokrywane zapotrzebowanie środków pieniężnych, rosnące w związku z akcją inwestycyjną i zwiększeniem się masy usług na tle wzrostu podstawowych elementów dochodu narodowego.

Przywilej i obowiązek

Choć dzieli nas jeszcze pewien okres od dnia, kiedy życie w Polsce potoczy się zupełnie unormowanym trybem, to przecież porównując obecną chwilę z kilkumiesięcznym chaosem, jaki przeżyliśmy po wojnie, dojdziemy niewątpliwie do wniosku, że dokonał się u nas ogromny postęp w kierunku pełnej normalizacji. Jeśli więc nie ma wątpliwości co do tego, że znajdujemy się w okresie krzepnięcia nowych form ustrojowych i krystalizowania się pojęć prawnych, będących odpowiednikiem fundamentalnych zasad demokracji, jeśli normalizację stosunków i postęp jaki na tym tle dokonał się w Polsce podkreśliły obiektywne wypowiedzi obserwatorów i polityków zagranicznych, zapytajmy jakie czynniki mogą wpłynąć na pełne i wielokierunkowe uregulowanie stosunków, których pragnienie wyczuwa się w szerokich masach polskiego społeczeństwa.

Same władze państwowe nie narowadzą naszego życia na normalne tory. Mogą mu tylko wytyczać drogi, co już w znacznym stopniu zostało dokonane, mogą usuwać przeszkody, tamujące postęp normalizacji. W tym dziele społeczeństwo jest jednak czynnikiem zasadniczym. Przecież państwo jest tylko formą życia społecznego. Dając obywatelowi prawa, stwarzając dla niego i obowiązki w kwestii przestrzegania ustaw i rozporządzeń. Nie może być mowy o pełnej normalizacji życia tam, gdzie obywatel nie będzie sumiennie spełniał obowiązków publicznych, gdzie będzie kierował się wyłącznie osobistym interesem z pominięciem interesów państwowych i publicznych.

Można by wyciągnąć wiele momentów z codziennego życia, świadczących o tym, jak wielką rolę spełnia obywatel uświadomiony w kwestii zadań jakie winien wykonać i stwarzający swoją pracą taką atmosferę, w której normalizujące się życie nie ulegałoby zahamowaniu. Poszanowanie władzy i stosowanie się do wszelkich jej zarządzeń, sumienne wykonywanie pracy, płacenie podatków, poszanowanie dobra publicznego, przestrzeganie zasad uczciwości i lojalności — to z grubsza tylko zarysowany plan, w którego ramach obywatel jest ważnym czynnikiem, budującym zręby zdrowych i uregulowanych stosunków.

Istnieje jeszcze jeden bardzo ważny obowiązek obywatelski, którego wagę trzeba podkreślić osobno ze względu na jego dzisiejszą aktualność — obowiązek służby wojskowej. Wykonując zarządzenie Ministra Obrony Narodowej władze wojskowe powołują do służby w Wojsku Polskim młodzież w wieku

21 lat oraz przeprowadzają ochotniczy zaciąg roczników 1927, 1928 i 1929. Na całym terenie Rzeczypospolitej pracują już od tygodnia komisje poborowe — w szeregi żołnierskie zostaje powołana młodzież, na której barkach spocznie w przyszłości najszczytniejszy obowiązek — obrony Ojczyzny. Nie trzeba udowadniać jak podstawowym obowiązkiem obywatela jest służba w wojsku. Jak nie może istnieć państwo nie mające dochodów na pokrycie wydatków państwowych, tak nie może też istnieć państwo bez obrony. Historia dostarczyła nam wiele dowodów w jak szybkim tempie może się odrodzić imperializm niemiecki. Wprawdzie potencjał militarny Niemiec został w ostatniej wojnie zdruzgotany, inną też miarę czujności przykładał do tzw. demokratycznych Niemiec. Ta czujność przypomina nam stare łacińskie przysłowie: „Vulpes pilum mutat, non mores” — lis zmienia sierść, nie obyczaje. Chociaż więc po wojnie oręż zamieniliśmy na lemiesz, siła jest nam potrzebna. Pracą i siłą obowiązani jesteśmy wzmacniać nową państwa. I za utrzymanie tego co zostało zdobyte krwią odpowiedzialni jesteśmy przed potomnością.

Lata młodzieńcze ludzi powoływanych obecnie do wojska miały w atmosferze niewoli. Ta atmosfera — a wszystko co polskie było w niej topione — wychowywała wprawdzie wielu ludzi twardych, ale i wielu łamała. Praca nad wychowaniem młodego pokolenia toczyła się podziemnym szlakiem, z przyczyn naturalnych nie ogarnęła całe młodeż. Dzisiaj trwa okres odrabiania tych zaległości. Przede wszystkim starsze społeczeństwo ma obowiązek współpracy z czynnikami powołanymi do wychowania nowych szeregów obywateli. Wojsko, to najlepsza szkoła obywatelska.

Jeśli służba w wojsku jest przywilejem i obowiązkiem, jeśli pobór do wojska jest jeszcze jednym przejawem normalizującego się życia, jakżeż stąd wniosek dla ogółu społeczeństwa? Trzeba uświadamiać młodzież o szczytności tej służby, trzeba tych, co niekiedy wykorzystują zbyt długi termin odroczenia pouczyć, iż mimo większych niż dawniej możliwości korzystania z odroczeń, powinni starać się o nie wyłącznie jedyni żywciele rodzin, kształcący się, wreszcie specjaliści, których praca jest nieodzowna dla realizacji Planu Trzyletniego. Społeczeństwo wreszcie winno otoczyć serdeczną opieką młodzież udającą się do wojska.

Józef Tułasiewicz.

Zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych

Ogólny wkład systemu finansowego w zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych — wyniósł co najmniej 30 miliardów złotych, przy czym suma ta nie obejmuje ogromnego wkładu dokonanego przez gospodarkę narodową poza systemem finansowym. Wystarczy tu wymienić olbrzymi majątek zainwestowany przez repatriantów i osadników oraz wartość importu zagranicznego, które to pozycje obliczać należy na dziesiątki miliardów złotych.

Jest to olbrzymi wkład gospodarki polskiej w Ziemię Odzyskaną. Jesteśmy jednak zdecydowani w zagospodarowaniu ich nie czynić żadnych redukcji wydatków (oklaski). Ziemię tę doprowadzimy w możliwie najkrótszym czasie do stanu kwitującego.

OSTROŻNA POLITYKA EMISYJNA

Ostrożna polityka emisyjna znajduje wyraz w bilansie Narodowego Banku Polskiego.

Na 1. I. 1947 r. bilans ten wykazuje następujące podstawowe pozycje:

Suma obrotu biletów bankowych 60 065 800 000.
Suma udzielonych kredytów 55 282 063 000.
Stan zadłużenia Skarbu Państwa 21 000 909 000.
Pieniądze i należności zagraniczne 1 799 144 092.
Porównując stan zadłużenia Skarbu Państwa na 1. I. 1937 r. ze stanem na początku 1946 r. stwierdzamy spadek tego zadłużenia o blisko 1/4 miliarda. Powiększenie obrotu pieniężnego o 4,5 miliarda zł, tj. ok. 7,5%, odpowiada ogólnemu rozwojowi gospodarki narodowej.

WALKA Z PŁOTKAMI

Minister wskazuje następnie z naciskiem na rywalizację działalności elementów spekulacyjnych rozpowszechniających kłamliwe wieści o przygotowywanej rzekomo przez Rząd wymianie biletów Narodowego Banku Polskiego.

Takie rozszerzanie pogłosek, nie mających absolutnie żadnych podstaw w zamierzeniach Rządu — o czym autorzy tych kłamliwych wieści doskonale wiedzą — ma jedynie na celu wprowadzenie zamiaru żerowania na łatwości naciąganych i zgarnianie poważnych zysków spekulacyjnych. Tym się tłumaczy m. in. zwykła kursorowa czarnogłędność i nieusprawiedliwione

skoki cen niektórych artykułów pierwszej potrzeby. Również niesprawdzone wiadomości o rzekomych przygotowaniach memmicy państwowej do wypuszczenia bilonu, nie są zgodne z rzeczywistością.

„Muszę z tego miejsca z całą stanowczością zaprzeczyć — oświadcza minister Skarbu — tym kłamliwym wieściom przynoszącym dotkliwie straty.

Rząd nie zamierza przeprowadzić wymiany pieniędzy, nie zamierza nikomu niczego zabierać z posiadanych w bankach pieniędzy.

Rząd dąży do stabilizacji wartości pieniądza poprzez wzmożenie produkcji, uproszczenie wymiany towarów, poprzez równowagę budżetową i planową celową politykę kredytową i pieniężną.

Ogólna wartość eksportu towarowego wyniosła w roku 1946 ok. 125 milionów dolarów. Mimo spodziewanego jej wzrostu w roku bieżącym — cyfra ta wskazuje na trudności w płaszczynie finansowania importu, niezbędnych instalacji i środków produkcji oraz surowców i na razie jeszcze żywności.

KREDYTY ZAGRANICZNE

Wysuwa to w poważnej formie zagadnienie dopływu kredytów z zagranicy. W roku ubiegłym obok pomocy, jaką były dostawy UNRRY, uzyskaliśmy kredyty na zakup demobilu w USA — 50 milionów dolarów, pożyczkę na zakup materiału kolejowego w USA — 40 milionów dolarów, pożyczkę w Szwecji — 100 milionów koron i in. W roku bieżącym doszło do skutku pożyczka złota z ZSRR — 28 milionów dolarów. Szczególne znaczenie miałyby uzyskanie długoterminowej pożyczki w Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego, który jeszcze praktycznie nie rozpoczął działalności pożyczkowej. W tych warunkach nie ratyfikowanie umowy o zwrot naszego złota z Anglii jest dla nas szczególnie dotkliwie — oświadcza minister Dąbrowski. — Kończąc część przemówienia poświęcił minister Dąbrowski przede wszystkim omówieniu trudności, z jakimi należy się liczyć w 1947 r. w realizacji założeń naszej polityki pieniężnej.

Kapitał zagraniczny wycofał zarzuty przeciwko nacjonalizacji

Warszawa. (PAP) W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Głównej Komisji do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw poświęcone rozpatrzeniu zarzutów przeciwko wykazom przedsiębiorstw, podlegającym nacjonalizacji (za uszkodzeniem). Na posiedzeniu tym przedstawiciele kapitału zagranicznego wycofali swe zarzuty, wniesione przeciwko nacjonalizacji następujących przedsiębiorstw: „Wspólnota Interesów S. A.”, „Węgierskie Towarzystwo Elektryczne S. A.”, „Przedsiębiorstwo Belgijjskiej S. A.”, „Nafta Borysławska w Polsce”, „Tow. Cukru

i Rafinerii Łubna i Sreniawa S. A.”, „Kopalnia Nafty — Ewa Tiraszkowa sp. z o. o.”, „Rzepleni”, „Spółka Naftowa z o. o.”, „Cukrownia”, „Borowicki S. A.”, „Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A.”, oraz Zakłady Energetyczne „Dominium Labitsch”. Wobec wycofania przez zainteresowany kapitał zagraniczny zarzutów przeciwko nacjonalizacji tych przedsiębiorstw sprawa zostanie przedstawiona ministrowi przemysłu i handlu dla wydania orzeczenia o nacjonalizacji.

Pomoc Grecji i Turcji na Radzie Bezpieczeństwa

Londyn (BBC). Rada Bezpieczeństwa odroczyła wczoraj swe obrady po dalszej dyskusji nad propozycją Stanów Zjednoczonych udzielenia pomocy dla Grecji i Turcji. Nie osiągnięto porozumienia i Rada zbierze się ponownie w czwartek. Gromyko skrytykował propozycję sekretu amerykańskiego, w myśl której Narodom Zjednoczonym udzielona by została warunkowa

kontrola nad proponowaną pomocą i ponownie domagał się, aby jakakolwiek pomoc udzielana indywidualnie poszczególnym państwom była pod wyłączną kontrolą Narodów Zjednoczonych. Delegaci Jugosławii i Albanii oświadczyli, iż naród grecki potrzebuje pomocy, jednakże podtrzymał propozycję sowiecką co do kontroli Narodów Zjednoczonych.

Pierwszy transport eksportu czeskiego przez Dolny Śląsk

Wrocław (PAP). W ramach zawartej niedawno między Polską i Czechosłowacją umowy kolejowej przekroczył dnia 12. bm. granicę w Międzyzlesiu pierwszy transport eksportu czechosłowackiego przez Dolny Śląsk i Szczecin. Transportem tym wyruszą w świat ze Szczecina wyroby czeskiego przemysłu metalowego. Od tej chwili kolejka dolnośląskie przyjmować będą nieustannie czeski tranzyt do Szczecina.

Podział floty japońskiej

Warszawa (P.R.) Amerykański departament stanu zawiadomił rząd brytyjski i radziecki, że tytułem odszkodowań wojennych rozdzielonych będzie 239 jednostek morskich zdobytych na Japonii.

Kiniarze paryscy grożą strajkiem

Paryż (API). Związek właścicieli kin paryskich postanowił zamknąć wszystkie kina, jeżeli nie zostanie zniesiona 3-procentowa podwyżka podatków miejskich, uchwalona w ubiegłym tygodniu.

JUŻ UKAZAŁ SIĘ NOWY NUMER TYGODNIKA DLA MŁODZIEŻY



MŁODA RZECZPOSPOLITA CENA EGZ. 8 Zł

Alojzy St. Matyniak
Prezes „Prołužu”

Polska niech spojrzysz poza Nisę Łużycką!

16. IV. w drugą rocznicę wkroczenia wojsk polskich na Łużycę

„Tam gdzie Nisa płynie wstęga,
Sprew, gdzie leśniste brzegi...”
(Z pieśni bojowej żołnierzy
Druhej Armii)

Na płytach Grobu Nieznanego Żołnierza, do-
minującego pośród ruin Warszawy, utrwalono
nazwy licznych pól bitewnych. To żołnierz
polski krwią swoją wpisał je w księgi dziejów.
Ukazują one drogę pochodu naszych sztanda-
rów narodowych, drogę długą i niezwykłą.
Czasem nie zdobią jej bezimiennie nawet mo-
gły. Opienia jest natomiast zawsze aureola
chwały, płynącej z wiernie i godnie urzeczy-
wistnianego wskazania przodków „Za naszą
wolność i waszą!”

Są tam nazwy prawie jeszcze świeże, nazwy
budzące u Polaka uczucie radosnego zadość-
uczynienia. Świadczą one, że żołnierz polski
walczył poza granicami zachodnimi Rzeczy-
pospolitej, że bit Niemców na ich własnym ter-
torium. Zaprzecza temu jednak kilka nazw o
brzmieniu niestosownie niemieckim. Przypominają,
że za Nisą Łużycką nie rozciąga się ziemia nie-
miecka. Tam — Słowiańszczyzna! Tam żyje
i walczy jej strażnica zachodnia — Łużycy!
Mówi o tym z płyty grobowej szczególnie jedna
nazwa — BUDZISZYN (nie — Bautzen!). Na-
zwa nieśmiertelna przez Bolesława Chro-
brego roku 1018 i symbolizująca rozciąganie
polskiej straży nad łużycką krainą. Nazwa
wskrzyszona w 1945 roku czynem zbrojnym
Druhej Armii Wojska Polskiego.

Dzień 16 kwietnia nie będzie w tym roku datą
zapomnianą. Może pełne jego znaczenie nie
zostało należycie uwypuklone w ramach przy-
padającego właśnie Tygodnia Ziemi Zachodnich.
Wina to i splotu wyjątkowej sytuacji politycz-
nej i braku dostatecznego uświadomienia o tak
istotnych i szczególnie dziś aktualnych zagad-
nieniach zachodnio-słowiańskich.

Druga rocznica przekroczenia granicy polsko-
niemieckiej, a właściwie polsko-łużyckiej, sfor-
sowania Nisy Łużyckiej i rozpoczęcia zwycię-
skiego marszu wojsk polskich przez Łużycę,
zbiega się dziś z nowymi próbami kwestionowa-
nia naszych granic zachodnich i żądaniami ich
rewizji. W gorącej atmosferze ciągłych ataków
na nasz zachód, krwią polską utwierdzonej
mur graniczny, dzwiczę nieustannie słowo —
NISA ŁUŻYCKA. Niedawno przypominała ją
Polsce i światu śmierć gen. Karola Świerczew-
skiego, b. dowódcy Druhej Armii, zwycięzcy
znad Nisy Łużyckiej i spod łużyckiego Budzisz-
yna. Niestety w związanych z tymi wypad-
kami wypowiedziach, mowa tylko o wąskim
pasie nisańskim. Natomiast prawie nikt nie
spojrzył nieco dalej ku zachodowi, nikt nie krzy-
knie dobitnie, nie wyśle choćby słowa otuchy
żyjącym tam i walczącym w osamotnieniu resz-
kom słowiańskiego narodu, którego istnienie
po zewnętrznej stronie naszej granicy jest prze-
cież najlepszą jej gwarancją i najsilniejszym
uzasadnieniem.

Należało by więc z okazji drugiej rocznicy
przypomnieć owe historyczne wydarzenia.

16 kwietnia 1945 roku godzina 6 minut 20 ra-
no. Trwające w pogotowiu dywizje Druhej
Armii Wojska Polskiego, ruszają po huragano-
wym ogniu do ataku. Na zachód! Saperzy pol-
scy przechodzą Nisę Łużycką i walczą wręcz
na przyczółkach. Dowódca frontu, gen. Świer-
czewski objeżdża osobiście wysunięte linie i do-
daje otuchy młodym żołnierzom. Doremne są
niemieckie przeciwuderzenia. Padł Różborek
(Rothenburg), Nizka, Horka, Klitno. Wreszcie
sforowano Sprewę. Wojska polskie stają pod
Budziszynem. Niemcy w rozpaczliwym wysiłku
rzucają wszystkie swe siły. Wszak Druha Armia
odcięła doborowe rezerwy niemieckich wojsk
pancernych, spieszących z odsieczą Berlinowi,
zagrożonemu przez idące z zachodu oddziały
polskiej Pierwszej Armii. Rozpoczyna się wiel-
ka bitwa. Stolica Łużycy przechodzi z rąk do
rąk. Leje się krew polska. Waży się losy.
Wreszcie po tygodniowych krwawych walkach
Polacy odnoszą zdecydowane zwycięstwo. Od-
działy niemieckie zatrzymane i rozbite. Berli-
nie doczekał się odsieczy. 30 kwietnia wojsk-
polskie wkraczają do uwolnionego Budziszyna.
Ludność łużycka, skazana przez Niemców na
zagładę, wita ze Izami i kwiatami swych wy-
bawców. Historia się powtarza. Na wieży bu-
dziszynskiego zamku załapał znów sztandar
Rzeczypospolitej. Już przed dziesięcioma wie-
kami głosił on stamtąd chwałę oręża piastow-
skiego.

Wojska polskie nie zatrzymują się w pogoni
za nieprzyjacielem. Wkrótce wchodzi do
Drezna, a potem do stolicy Czech — Pragi. Stają
nad rzeką słowiańską, Łabą, skąd przed dwu-
nastoma stuleciami wyszedł i gdzie się teraz ha-
niebnie skończył niemiecki „Drang nach Osten”.

Warto podkreślić, że Łużycanie w zrozumie-
niu chwili dziejowej, pomagali żołnierzom pol-
skim w rozbijaniu uciekających w popłochu
Niemców, trudno ich było dogonić, chociaż Po-
lacy w ciągu trzech dni posunęli się o 200 km.

Nie jest przesadą twierdzenie, że bitwa pod
Budziszynem zadecydowała ostatecznie o losach
wojny i przyczyniła się do rozgromienia hitle-
ryzmu, a żołnierze polscy, walcząc na Łużycach,
zdobywali Berlin.

Kiedy w styczniu, przed moim wyjazdem na
Łużycę, rozmawiałem z gen. Świerczewskim,
zwycięzcą spod Budziszyna, dzielił się ze mną

swymi wspomnieniami z okresu walk na Łuży-
cach. Z wielkim ożywieniem opowiadał mi,
jak to dwóch nieuzbrojonych cywilów łuży-
ckich, wzięło do niewoli pięciu żołnierzy niemie-
ckich, w tym jednego oficera i przyprowadziło
ich do jego kwatery. Ten wypadek właśnie
zbliżył go do Łużyczan i ich sprawy. General
opowiadał z ożywieniem o charakterystycznym
pięknie Łużyc. Z wielką też radością wysłuchał
sprawozdania z dotychczasowej akcji „Prołu-
życkiej”, a ze szczególną sympatią zainteresował
się sprawą kształcenia studentów łużyckich w
Poznaniu, a młodzieży szkół średnich w Zgorze-
lcu. Wyzwolenie Łużyc uważał za swoje duże
osiągnięcie życiowe. Wyraził niezadowolenie, że
dzieło to nie zostało dokończzone. Chciał im po-
móc konkretnie.

Specjalnie troszczył się o groby polskich
żołnierzy poległych w walkach na szlaku Chro-
brego. Będąc w lutym na Łużycach, zwróciłem
specjalnie na to uwagę i byłem miłe zdziwiony
serdeczną pamięcią Łużyczan o grobach pol-
skich. W Rakocach widziałem pomnik wybu-
dowany przez studentów łużyckich ku chwale
żołnierzy polskich i radzieckich z napisem: „Z
Waszych mogił, Słowianie, zmartwychwstali Łu-
życanie. Gorąco Wam dziękujemy. Wieczną
pamięć zachowamy”.

W dniu, w którym chciałem mu o tym zako-
munikować, ginął od kuli zdradzieckiej. Zgod-
nie z jego rozkazem, ciała żołnierzy polskich,
poległych w walkach o Łużycę, zostaną pocho-
wane we wspólnej mogile nad Nisą Łużycką.

Będą trzymać straż nad polską granicą i nad
przedpolem Rzeczypospolitej — Łużycami!

Na wiadomość o tragicznej śmierci zwycięzcy
spod Budziszyna i oswobodziciela Narodu Łu-
życkiego, powstał z inicjatywy młodzieży, Ko-
mitet Uczczenia Pamięci Generała Karola Świer-
czewskiego przy Centrali „Prołužu” w Poznaniu.
Komitet wezwał wszystkich do przyłączenia się
do wspólnej akcji, mającej na celu wypełnienie
testamentu Bolesława Chrobrego, którego wy-
konawcą był gen. Świerczewski w chwili zajęcia
Budziszyna przez Druha Armia Wojska
Polskiego.

Komitet, w skład którego weszli już najwyżsi
przedstawiciele władz państwowych, wojsko-
wych i szkolnych w Poznaniu, uznał za najlepszą
formę uczczenia pamięci zmarłego generała —
otwarcie Gimn. Łużyckiego im. gen. Świer-
czewskiego w Zgorzlecu, udzielenie pomocy Łu-
życanom przy budowie Domu Słowiańskiego w
Budziszynie, ufundowanie stypendiów im. gen.
Świerczewskiego dla młodzieży łużyckiej, stu-
dującej w Polsce, przeprowadzenie intensywnej
propagandy w celu uświadomienia ogółu o zna-
czeniu zwycięstwa polskiego na Łużycach oraz
udzielenie wydatnej pomocy akcjom prowadzo-
nym przez Polski Ruch Obrony Łużyc „Prołužu”.

Nie urządzamy dziś akademii, ani nie obcho-
dzimy ucznie tej wielkiej rocznicy. Wszak
dzieło jeszcze nie dokończzone. Na naszym przed-
polu wre nadal walka Słowian z Niemcami.
Walka o ich i naszą egzystencję. Czy wolno
nam dłużej przyglądać się obojętnie? Czy nie
pora otrząsnąć się wreszcie z bezwładu?

Jeśli politycy mocarstw anglosaskich spoglą-
dają łapczywie a bezprawnie przez okulary nie-
mieckie na nasze zagospodarowane już Ziemi
Odzyskane, szczególnie na prapolski Śląsk, to
POLSKA NIECH SPOJRZY POZA NISĘ ŁUŻY-
CKĄ, na ziemię ongiś naszą, ziemię od Rugii po
Łużycę i nad Łabę słowiańską! Polska niech
krzyknie tak głośno, by usłyszeć ci, którzy na
konferencjach pokojowych kupczą losami wol-
nych narodów! Dlaczego żaden z tych krótko-
wzrocznych „rycerzy wolności” nie wspominał
o prawach do życia najmniejszego z narodów
słowiańskich? A przecież Łużycanie na czas
złożyli w Moskwie swoje memorandum!

Przed dwoma laty żołnierz polski zaniósł wol-
ność Łużycom. Naród Polski ma więc moralny
obowiązek dopilnować utwierdzenia tej wolno-
ści. Mosty braterstwa słowiańskiego, przerzu-
cone przez Nisę Łużycką, czynem zbrojnym
Druhej Armii, nie mogą runąć pod naporem
odrzucającego się hitlerizmu. Obowiązkiem
całego cywilizowanego świata jest wyrównać
natychmiast ogromną krzywdę dziejącą Narodu
Łużyckiego.

Nie znamyśmy owoców drugiego Budziszyna!
Niech stanie się drugim Grunwaldem! Łużycę
wołają i patrzą ku Polsce! Pomagając Łużycom
— pomagamy Polsce!

Czas więc najwyższy, skierować wzrok czuj-
ny poza Nisę Łużycką!

Oświadczenie „Prołužu”

Zarząd Główny „Prołužu” na posiedzeniu pre-
zydiatym w dniu 23 marca br. powziął jedno-
myślnie następującą uchwałę:

„Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc „Pro-
łužu” dając wyraz swej solidarności z oświadcze-
niem Ministra Spraw Zagranicznych, Zygmunta
Modzelewskiego oraz odezwą Polskiego Związku
Zachodniego oświadcza, że granice Polski nad
Odrą, Nisą Łużycką i Bałtykiem, przywracające
nam przastę ziemię piastowską, są wyrazem
sprawiedliwości dziejowej i gwarancją pokoju
światowego. Podpisanie Traktatu Pokojowego z
Niemcami w Warszawie stanowić będzie prze-
strogę dla burzycieli pokoju oraz moralne za-
dostęczenie dla narodu, który pierwszy prze-
ciwstawił się agresji hitlerowskiej, opłacając mi-
lionami istnień ludzkich, ruinami miast i wsi swą
beprzekładną walkę o wolność!”

Oświadczenie podpisał: prezes „Prołužu”

Alojzy St. Matyniak, wiceprezesi: Jan Szymański
i Barbara Chmieleńska oraz członkowie Zarządu
Głównego i Centrali: Barbara Białostocka, Zy-
gmunt Billip, Stanisława Bochniewiczówna, Irena
Czarnomska, Jan Deny, Ludwik Domagała, Paweł
Dudzik, Witold Feigl, Franciszek Fenikowski,
Agnieszka Garmulewiczówna, Jerzy Goebel,
Wanda Goebelowa, Leszek Goliński, Zbigniew
Gołab, Wojciech Grocholski, Eugeniusz Hacıski,
Przemysław Hałaciński, Aleksandra Hałaszkiewiczówna,
Stanisław Hyciek, Mariusz Idzikowski,
Janina Kaczanowska, Eugeniusz Kolny, Tadeusz
Lutogiewski, Hieronim Ławniczak, Jadwiga
Mazurkówna, Halina Michalakówna, Wanda Na-
glakowa, Maria Niedzielanka, Irena Senykówna,
Kazimiera Surdykówna, Kazimierz Świdzki,
Zofia Walaszczykówna, Alicja Wrześniewska,
Hanna Matuszewska, Aleksandra Ziętkówna.

Łużycy przyjaciele Polski zorganizowali się

W dniu 24 lutego 1947 r. powstało w Budzisz-
ynie Łużycko-serbskie Towarzystwo Przyjaciół
Polski („Łużiskoserbske Towarstwo Přečelov
Pólskeje”). Wybrano Zarząd Główny w składzie:
prezes — dr Arnoszt Czernik, wiceprezes —
Jerzy Brezan, sekretarz — Sonia Szajbic, skar-
bnik — Jan Szolta, członkowie: prezes Paweł Nedo,
starosta dr Jan Cyż, dyr. Michał Nawka, dr Jerzy
Jeszki i mgr Paweł Dudzik, Delegat „Prołužu”
na Łużycach.

W przemówieniu powitalnym prezes dr Cze-
rnik oświadczył, że Towarzystwo powstało z okazji
pobytu na Łużycach i z inicjatywy Prezesa Na-
czelnego „Prołužu”. Celem jego będzie zbliżenie
Łużyc do Polski, ułatwienie poznania ich, a za-
razem stworzenie na Łużycach odpowiednika do
polskiego „Prołužu”. Towarzystwo stworzy koła
nie tylko na Łużycach, ale i w Czechosłowacji
oraz oczywiście w Polsce. W programie działal-
ności przewiduje się zorganizowanie serii odczy-
tów o Polsce i kursów języka polskiego, stworze-
nie bibliotek polskich przy oddziałach „Domo-
winy” i „Serbskiej Młodziny”, opiekę nad gro-
bami żołnierzy polskich (specjalne życzenie gen.
Świerczewskiego) oraz wybudowanie pomnika
żołnierza polskiego w Budziszynie.

Następnie przemówił prezes Matyniak, dzie-
kując serdecznie Łużycanom za ich dowód przy-
jaźni w stosunku do Polski i życząc powodzenia
w pracy nad zbliżeniem obu narodów słowiań-
skich.

Od Krotoszyna do Budziszyna

Z inicjatywy Zarządu Koła Sympatyków „Pro-
łužu” w Krotoszynie, odbył się 29 marca br. w
auli Państw. Liceum Ogólnokształcącego im. Hu-
gona Kołłątaja piękny „Wieczór Łużycki”.

Po odśpiewaniu obu hymnów narodowych: pol-
skiego i łużyckiego oraz po trzecimym słowie
wstępnym prezesa miejscowego Koła Sympaty-
ków, dyr. inż. St. Kossaczewskiego, przemówił
wzruszając syn przywódcy Narodu Łużyckiego
red. Antoni Nawka. Następnie twórca „Prołužu”,
prezes Alojzy St. Matyniak wygłosił niezwykle
ciekawą odczyt sprawozdawczy ze swej podróży
na Łużycę, pt.: „Od Krotoszyna do Budziszyna”.
Wieczór urozmaicił: kierownik literacki Cen-
trali „Prołužu” Fr. Fenikowski — kapitałnymi
monologami; niezawodny Chór Reprezentacyjny
„Prołužu” (Państw. Liceum Pedagogicznego) pod
dyr. prof. Kazimierza Matyniaka oraz Or-
kiestra Muzyków Krotoszyńskich pod batutą
prof. Henryka Duczmała.

Uczestnicy Wieczoru na wezwanie prezesa
Kossaczewskiego uczcili pamięć tragicznie zmar-
łego oswobodziciela Łużyc i zwycięzcy spod Bu-
dziszyna, gen. Karola Świerczewskiego. Na za-
kończenie prezes Pierwszego Koła Międzyszkol-
nego „Prołužu” w Krotoszynie, Lechosław Raś,
odczytał tekst rezolucji młodzieży krotoszyńskiej:

„Młodzież szkół średnich miasta Krotoszyna,
kolebki Polskiego Ruchu Obrony Łużyc, zorga-
nizowana w Pierwszym Kole Międzyszkolnym
„Prołužu”, rozumiejąc w pełni doniosłość sprawy
wolności Łużyc, postanawia swoimi skromnymi
środkami finansowymi dopomóc łużyckim kole-
gom, uczącym się w gimnazjum łużyckim w Zgo-
rzlecu i wzywa młodzież wszystkich szkół śre-
dnych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej do
szlachetnego współzawodnictwa w tej akcji.”

Wiceprezes Towarzystwa, Brezan, naczelnik
Związku Młodzieży Łużyckiej stwierdził, że
głównym celem wszystkich wysiłków Łużyczan
jest wolność Łużyc. Gwarancją jej to ofiarna
praca młodzieży łużyckiej oraz granica Polski
na Nisie Łużyckiej.

Na zakończenie przemówił Delegat „Prołužu”
na Łużycach, mgr Dudzik, wyrażając radość za
pomoc Łużyczan udzieloną mu dla akcji „Pro-
łužu”, oraz nadmieniał, że istnieje już Towarzy-
stwo Przyjaciół Łużycko-radzieckiej przy Kom-
itecie Słowiańskim na Łużycach, którego delegaci
byli na kongresie słowiańskim w Belgradzie
i uzyskali poparcie marszałka Tito.

W związku z utworzeniem Łużyckiego Towa-
rystwa Przyjaciół Polski, należy oczekiwać
wzmocnienia współpracy Polski z Łużycami.

Zasadnicza linia polityki P. Z. Z.

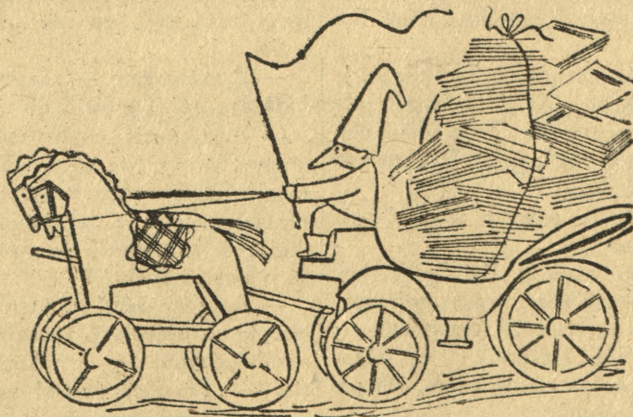
PZZ jest organizacją o charakterze bezpartyj-
nym, która realizuje cele polityczne odnośnie:

- a) granicy Odry i Nisy Łużyckiej jako zachod-
niej granicy polskiej,
- b) pełnego odniemczenia prapolskich ziem nad-
odrzańskich, nadbałtyckich i nad Nisą Łu-
życką,
- c) narodu i państwa niemieckiego, który pod-
czas tysiącletnich zmagania z Polską wykazał
zaborczo-imperialistyczne cele swej wscho-
dniej polityki, który połączony się obec-
nie poprzez Schumacherów i Kaiserów z re-
akcyjnymi ośrodkami przeciwników pokoju
i polskiej granicy na Odrze i Nisie Łu-
życkiej, idzie w krajach zachodnich nadal
konsekwentnie w kierunku rozpętania trze-
ciej wojny światowej, a w związku z tym
odegrał się znowu kosztem zdobyczy na
wschodzie na państwach słowiańskich.

PZZ stoi na stanowisku, że dla osiągnięcia gra-
nicy na Odrze, Nisie Łużyckiej i Bałtyku decy-
dującym czynnikiem obok wkładu polskiej krwi
podczas tysiącletnich zmagania z Niemcami —
szczególnie w latach 1939—45, były i są przyjaźń
sojusz z narodami słowiańskimi z ZSRR na czele.

PZZ stoi na stanowisku, że po osiągnięciu za-
chodniej granicy polskiej na Odrze, Nisie Łu-
życkiej i Bałtyku tak, jak dokonała się zasadni-
ca przebudowa kierunkowa programu polity-
ki zagranicznej polskiej z polityki ekspansji
na wchodzie na politykę odbudowy państwa pol-
skiego według programu piastowskiego, tak samo
istnieje ścisła współzależność tego programu od
przebudowy społeczno-gospodarczej, dokonanej
w Polsce, od odbudowy Polski jako całości na
określonych w Manifestie PKWN zasadach
społeczno-gospodarczych.

PZZ stoi na stanowisku, że odbudowy polskości
na Ziemiach Odzyskanych dokona tylko zjedno-
czony i zgodny wysiłek całego narodu w kraju
i za granicą.



Bajeczną kolaską i parą koników
wiezie nasz karzelek kupę tygodników...
Powie Wam w sekrecie: „ŚWIERZCZYK” nowy będzie.
Powiedzcie mamusi! Do nabycia? — wszędzie.

Cena zł 10

6 lat leczyłem Himmlera...

Na łamach tygodnika angielskiego „Sunday Express” ukazał się artykuł lekarza fińskiego, dr. Feliksa Kerstena, bezpośredniego doradcy Himmlera. Autor artykułu, pozostając w bezpośrednim kontakcie z Himmlerem w latach 1938—45, miał możliwość obserwowania rozwoju zwyrodnienia umysłowego oberkta III Rzeszy.

Heinrich Himmler był moim pacjentem ponad 6 lat. W 1938 roku przybyłem po raz pierwszy do Niemiec, by objąć opiekę nad tym tchórzliwym i cierpiącym na manię prześladowczą człowiekiem.

Himmler już wówczas był niezmiernie ciekawym pacjentem. Był on bardzo chory. Po ustaleniu diagnozy postanowiłem go leczyć. W wyniku stałego napięcia nerwowego Himmler cierpiał na niedomagania żołądkowe. Zastosowałem wówczas kompresy oraz masaż przy pomocy różnych aparatów. Dzięki moim wysiłkom cierpienia Himmlera częściowo ustały.

Stwierdzić muszę, że posiadał on doskonałą dar sadzenia ludzi, ale w stosunku do Hitlera był wyzuty całkowicie z jakiegokolwiek krytycyzmu. Według Jego mniemania Hitler był bogiem, a prawdziwość tego nie mogła podlegać jakiegokolwiek dyskusji.

Opętany przez Hitlera

Jeśli Hitler kazał mu się powieścić, Himmler uczyniłby to natychmiast. Jeśli by ktokolwiek starał się zapobiec temu krokowi, albo wytłumaczyć Himmlerowi niesłuszność jego postępowania, usłyszałby taką odpowiedź: „Życzenie Führera jest najwyższą siłą i najwyższym prawem. On wie dobrze, dlaczego wydaje takie rozkazy. Ja muszę wypełniać je w najdrobniejszych szczegółach.” Dodałby — prawdopodobnie — „Heil Hitler!”, złożyłby sznurek na szyję i powieścił się. (Szkoda, że tego nie zrobił już w 1938 r.).

W swych znajomościach z ludźmi Himmler starał się podporządkować wszystkich sobie. Nie znosił odrębnych indywidualności. Każdy człowiek — według jego pojęcia — to kółko w maszynie Trzeciej Rzeszy. Ale z drugiej strony łatwo było mu narzucić swój prestiż.

Świat należy do... blondynek

Himmler był dobrym ojcem rodziny, kochał szalenie swoją żonę i dzieci. Ale miał jedną wielką słabość, która przerodziła się później u niego w zwyrodnienie — ubóstwiał blondynki. Otaczał się ludźmi, odznaczającymi się wysokim wzrostem i blond kolorem włosów. Twierdził, że „asnowości o niebieskich oczach — to najzdrowszy typ rasy. Himmler zapewniał mnie niejednokrotnie, że wszystkie najważniejsze stanowiska

Dziwy świata

Przedziwna metamorfoza natury

W okresie inkubacji jajko kurczęcia jest najprzód embrionem ryby, następnie salamandry, później żółwia, a dopiero w ostatnim stadium swojego rozwoju przedstawia wykształcony embrion kurczęcia.

Za parę dni ukaza się na półkach księgarskich nowości Sp. Wyd. „CZYTELNIK”

Zofia Kossak

„PUZZARZ ORBANO”

powieść

str. 220

Jacek Wołowski

„TAK BYŁO”

str. 191

80)

Przed śniadaniem w dzień Bożego Narodzenia przychodzi Paweł do Marty Gorańskiej. Rozmowa jakoś im się nie klei. Nieco później w drzwiach pokoju zjawia się rozpromieniony Jacek. Opowiada im o spotkaniu dziewczyny na ulicy w późną noc wigilijną.

Urwał na chwilę, ale zaraz uśmiechnął się promiennie.

— Weszliśmy na pierwsze piętro. Otworzyła drzwi. Pokój był niewielki, umeblowany brzydko. Na stole wały się jakieś brudne talerze, stała pusta butelka, obok lustro i grzebień.

Kazałem wszystko sprzątnąć. Spełniła moje żądania bez sprzeciwu. Wydostała z szafy butelkę wódki i postawiła dwie szklanki. Wypiłem duszkiem szklankę. Dziewczyna umoczyła zaledwie wargi.

Znowu urwał — promienny uśmiech nie schodził z jego wargi.

— Postanowiłem napisać list do Vivian. Nie uśmiechała mi się rozmowa z moją niemiecko-londyńsko-warszawską przygodą.

— Czy masz papier i pióro? — spytałem. Spojrzała na mnie ze zdziwieniem, ale podała mi żądane przedmioty.

— Możesz się położyć spać — powiedziałem. — Nie jesteś mi potrzebna.

Ale dziewczyna w dalszym ciągu siedziała na krześle. Nie mówiła do mnie. Zdaje mi się, że płakała.

Wziąłem pióro do ręki... I nagle wróciło wspomnienie ubiegłej nocy... Szlachetność

w Wielkich Niemczech obsadzone będą po zwycięskiej wojnie wyłącznie przez blondynów i blondynki. Nowa rasa niemiecka nie może posiadać ludzi o czarnych włosach i oczach. Kobiety — blondynki posiadałyby specjalne przywileje. Według niego członkowie SS musieliby żenić się z kobietami o niebieskich oczach i blond włosach. Zaznajamiając mnie z tą teorią, Himmler dodał: „Historia będzie mi wdzięczna za opracowanie tej teorii, które stanowią część pracy i dążeń mojego całego życia.”

Stalowa kryjówka Himmlera

Biurowi, przy którym pracował Himmler wyglądało raczej jak tablica rozdzielcza wielkiej elektrowni. Mnóstwo wyłączników i guzików elektrycznych oraz innych instrumentów mechanicznych. Naprzeciw biurka wisiał portret Hitlera naturalnej wielkości. Korytarz, który prowadził do jego prywatnych pokoi, zamknięty był przez stalowe drzwi, przy pomocy elektryczności. Przez naciśnięcie guzika na biurku Himmler otwierał wejście do swych apartamentów.

Bestialstwa? — Nieważne

Gdy pewnego razu dyskutowałem z Himmlerem na temat bezwstydności i okrutnego zachowania się hitlerowskich urzędników na terytoriach objętych wojną, stwierdził on: „Możliwe, że jesteśmy nieładni, ale, jeśli zbawimy Niemcy, powstanie największy raj na ziemi. Naprawimy jedną z największych niesprawiedliwości na świecie. Jeśli naród nasz zostanie uratowany, utworzymy drogę prawdziwej moralności.”

Fakty, które pan porusza, — różne tam bestialstwa — stwierdził Himmler nie są ani istotne, ani ważne. J. Niebieszczański

ŚWIATŁA I CIENIE

List otwarty do wszystkich palących i pijących rodaków

Serca otwórzcie.

Zawiadamiam Was, że dziś nie palę papierosów, a zaszczędzone pięćdziesiąt złotych przeznaczam dla powodzian.

A gdyby to samo zrobiło 5 milionów palących? Chcę tylko zwrócić Waszą uwagę na to, jak z drobnych czynów powstają przez zbiorową solidarność czyny wielkie.

Pomyślcie!

Spełnimy czyn piękny, pomagając ofiarą, powstałą z wyrzeczenia się drobnej przyjemności, braciom straszliwie potrzebującym, tym, „którym żyły tylko pozostały i wiara w dobroć

Odkrywanie nowych źródeł naftowych napotyka na coraz większe trudności. Z pomocą tu przychodzi nauka i technika.

Obserwacje uczonych doprowadziły do stwierdzenia mikroskopijnych ilości gazów palnych w dolnych warstwach gleby, przenikających z pokładów nafty i gazów ziemnych. Te gazy „konsumowane” są, jak się okazało, przez pewien rodzaj bakterii. Odkrycie to ma kolosalne znaczenie praktyczne. Staranne badania wykazały, że obecność owych bakterii w glebie jest niezawodnym dowodem istnienia pokładów nafty. Naprowadziło to uczonych na myśl stosowania mikrobiologii przy poszukiwaniu nafty. Praktyczne

zalety nowego sposobu, jak twierdzą fachowcy, są bardzo cenne i z czasem wywołać mogą poważne zmiany w metodach poszukiwania nafty.

Pierwszy zastosował tę metodę rosyjski inżynier-geolog G. A. Mogilewski. Metoda ta sprawdzana była przez kilka lat w północnym Kaukazie, w okolicach Wołgi i na Ukrainie i potwierdziła całkowicie tezę uczonych.

W 1945 roku — dzięki owej metodzie — wykryto źródło naftowe na Kaukazie. Na odcinku, gdzie stwierdzono obecność dużej ilości wspomnianych bakterii, bije dziś potężna fontanna nafty. J. Bog.

Plamy na słońcu powodują burze gradowe

Przemowny wpływ zjawisk meteorologicznych na ożywioną przyrodę powoduje duże zainteresowanie, szczególnie rolnika, przewidywaniem przebiegu pogody w wegetacyjnym okresie roślin.

Niestety kształtowanie się pogody jest wypadkową tak wielu mniej lub więcej od siebie zależnych czynników, jak np. rozkład ciśnienia atmosferycznego, temperatura, kierunki wiatru, nasłonecznienie i to nie tylko w przyziemnej warstwie naszej atmosfery, lecz również w stratosferze, tj. w warstwach na wysokości powyżej 10 km, że prognozy pogody nawet na okres kilku najbliższych dni są obciążone dużą niepewnością, szczególnie w naszej strefie umiarkowanej, odznaczającej się wielką zmiennością pogody.

Brak dostatecznie zagęszczonej sieci stacji meteorologicznych na wielkich przestrzeniach oceanów i okolic podbiegunowych utrudnia poza tym zobrazowanie stanu pogody na danej półkuli ziemskiej niezbędne do przewidywań przebiegu zjawisk meteorologicznych.

Nie dziwnego, że ludzkość w poszukiwaniu przyczyn zmienności pogody zwróciła uwagę na zjawiska, zachodzące na słońcu, jako centralnym

źródle ożywającym swym ciepłem i światłem naszą ziemię. Zaobserwowane zmiany promieniowania słonecznego są nieznaczne i nie stwierdzono ich wpływu na naszą atmosferę.

Natomiast zjawiska o charakterze elektromagnetycznym, występujące w okresach maksimum plam słonecznych, odzwierciedlają się na ziemi w postaci zórz polarnych, zaburzeń pola magnetycznego ziemi i zanikiem fal radiowych.

Na podstawie obserwacji powierzchni tarczy słonecznej dokonywanych systematycznie już od początku XVII wieku, odkryto średni okres 11-letni występowania maksimum plam słonecznych oraz wybitne zwiększenie tych maksimum w wtórnym 80-letnim okresie.

Obecnie przypada właśnie na lata 1947—1949 takie spotęgowanie maksimum plamotwórczości słońca, co powoduje wzmożenie zainteresowania zjawiskami meteorologicznymi.

Kondensacja pary wodnej, a więc tworzenie się chmur i burz, połączonych z wyładowaniami elektrycznymi, jest w wielkim stopniu zależne od stanu naelektryzowania (jonizacji) atmosfery ziemskiej; od stanu zachmurzenia będą oczywiście zależne opady atmosferyczne w postaci deszczu, śniegu i gradu.

Badania, przeprowadzone w tym kierunku, wykazały zależność intensywności tych opadów od okresowości pojawiania się na słońcu większej liczby plam.

Mianowicie poziom wód, rzek i wszelkich jezior, wzrost stepowych roślin trawiastych i roczny przyrost drewna pewnych gatunków drzew podlega zmianom z okresem średnio 11-letnim, równoległe z natężeniem występowania plam słonecznych, wykazując wzmożenie opadów i wilgotności gleby. Dalszym potwierdzeniem tej hipotezy są wyniki badań statystycznych nad natężeniem opadów gradowych na podstawie materiałów polskich, francuskich i austriackich towarzystw ubezpieczeń gradowych.

Mianowicie szczególnie w ostatnich trzech okresach maksimum 1916—1918, 1927—1929 i 1936 do 1939 szkody gradowe były wielokrotnie większe od szkód w okresach minimum plam słonecznych. Z dużym prawdopodobieństwem należy zatem również w okresie bieżących 2—3 lat liczyć się z wybitnym natężeniem burz gradowych i szkód w plonach rolnych, tym więcej, że ostatnia wyjątkowo ciężka zima, częste zjawiska zórz polarnych, burze na morzu równoległe z pojawieniem się wielkiej ilości plam słonecznych anormalnej wielkości są dowodem wzmożonego oddziaływania słońca na przebieg zjawisk w atmosferze ziemskiej. Ludzkość nie rozporządza niestety środkami mogącymi przeciwdziałać tym wpływom, tak, że szczególnie odnośnie szkód gradowych w plonach rolnych jesteśmy zdani na łaskę losu i na przypadkowość zjawisk w przyrodzie; jedynym środkiem uchronienia się od większych strat materialnych może być tylko akcja wzajemnego wynagradzania szkód za pośrednictwem instytucji ubezpieczeniowej. (S. T.)

PIOTR GODEK SERCA W ROZTERCE POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

Pawła... Marty... sam nie wiem co. Ale zamiast listu do Vivian... Słuchajcie tylko! Jacek czyta swój wiersz.

Skończył. Powiódł nieprzytomnym spojrzeniem dokoła. Przetarł ręką czoło i dopiero teraz zauważył, że nie zdjął dotąd kapełusza.

— Przepraszam — roześmiał się nerwowo. I zaraz zaczął mówić dalej:

— Rozumiecie chyba mój nastrój. Byłem nieprzytomny. Nie wiedziałem, co się ze mną dzieje. Dziewczyna przestała płakać i spojrzała na mnie ze zdziwieniem. „Przecież pan chciał się przespacerować”, — powiedziała. — „Czy mam posłać łóżko?”

— Roześmiałem się, sen uleciał. Chwyciłem ją w objęcia i zacząłem tańczyć. „Pan oszalał chyba!” — krzyknęła, wyrwijąc mi się. — „Przecież dzisiaj noc wigilijna!”

— Zawstydzilem się, że też zapomniałem... Ale zrozumiecie. Byłem nieprzytomny. Nieprzytomny ze szczęścia. Chciało mi się szaleć, pić. „Pijmy” — powiedziałem. — „Dam ci tyle pieniędzy, ile chcesz”. — Spojrzała na mnie podejrzyliwie. Na jej twarzy malował się lek. Myślała pewnie, że ma do czynienia z wariatem. I pewnie obawa przed szaleńcem

kazała jej spełniać wszystkie moje życzenia — to znaczy pić, pić i pić...

— Wypiliśmy całą butelkę. Śmiałem się, żartowałem. Zachowywałem się naprawdę jak uciekinier z Tworek. Zdaje mi się, że obiecywałem jej niestworzone rzeczy. W pewnej chwili zapytała niesmiało: „Może Pan jest chory?” Tutaj o piętro wyżej mieszka doktor.

— Byłem tak wzruszony i zdumiony jej nieoczekiwaną propozycją, że ucałowałem ją w oba policzki. „Niepotrzebny mi jest doktor” — powiedziałem. — „Doskonale mi zrobi jeszcze jedna butelka wódki”. Niestety zapas alkoholu ograniczał się tylko do tej jednej, jedynej butelki. — „Dawaj szynkę i chleb” — zdecydowałem się, bo rzeczywiście byłem potężnie głodny. Przecież od wczorajszego obiadu nie miałem nic w ustach.

— Gdy już butelka była pusta, a chleb i szynka zjedzone, uczułem się tak zmęczony, że w ubranii, tak jak stałem zwiłem się na łóżko dziewczyny i zasnąłem. Zasnęłam i dlatego spóźniłem się do ciebie.

Zdjął wreszcie kapelusz, palto i usiadł na krześle.

— Jestem trochę nieprzytomny. Wybaczcie mi, ale chyba rozumiecie... Mogę pisać... mogę pisać...

— Rozumiem i cieszę się razem z tobą, Jacku — powiedziała Marta, podnosząc się z krzesła.

— I ja się cieszę — rzucił nerwowo Paweł. Marta podeszła do Jacka i pocałowała go serdecznie w czoło. Jacek objął Martę i uśmiechnął się.

— Zobaczysz, jak nam będzie dobrze. Jestem znowu człowiekiem, a nie jakimś tam niedołęgą, rozbitkiem. Nie muszę być już kawałkiem, czy subiektem. Mogę być sobą. Wyprowadzimy się z tych ruin. Ministerstwo... na pewno jakieś ludzkie mieszkanie. Będę tworzył, pisał, stanę się sławny, znany, bogaty. Będę chodzić z podniesioną głową. No i będę miał Martę.

Ale Marta wyswobodziła się łagodnie z jego objęć.

— Nie, Jacku — powiedziała. — Masz talent. Stał się cud — jak powiedziałeś. Świat wyciągnie do ciebie ramiona. Czeka na ciebie sława i zaszczyci. Marta nie jest już ci nieodzowna.

— Jak to?

— Miałam stanąć u boku starszego. Byłeś słaby kilka godzin tam. Teraz jesteś silny! — Marto!

— Tak jest. Jesteś silny. I rada jestem twojemu szczęściu. Masz wszystko, Jacku, czegoś pragnął. A on — wskazała na Pawła — ma tylko mnie.

(Dokończenie nastąpi).

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Nie istnieją ruchomości poniemieckie lecz państwowe

W sali Wydziału Pow. w Starostwie odbyły się pod przewodnictwem p. Deji obrady Pow. Rady Narodowej.

Na wstępie złożono hołd tragicznie zmarłemu sp. generałowi Świerczewskiemu, po czym sprawozdania składali: z akcji społeczno-gospodarczej p. starosta Śerakowski, z akcji siewnej kierownik Biura Rolnego inż. Runge.

Dyrektor Sanatorium dr Bartolewski poruszył sprawę braku materiałów leczniczych w aptece w Chodzieży, która jest gorzej zaopatrzona, niż apteki w mniejszych miejscowościach powiatu.

Dalej omawiano sprawę uzupełnienia gospodarstw karłowatych w Strzelcach i Wyszyńcach, zamiany terenów miejskich z proboszczowskimi na korzyść budownictwa mieszkalnego.

Powiat chodzieski otrzymał podziękowanie od władz wojskowych za czynną współpracę przy ochronie mostów przed zniszczeniem w czasie niebezpieczeństwa.

Rada Powiatowa podała do wiadomości zmianę określenia przedmiotów jako „poniemieckie”, które obowiązywało w terminie przejściowym.

ROGOŻNO

Komitet Pomocy. Dnia 9. 4. 1947 roku odbyło się posiedzenie Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi, któremu przewodniczył p. burmistrz Mikolajczak. Na posiedzeniu wybrano Komitet Wykonawczy i poszczególne sekcje. Zadaniem ich będzie organizacja zbiorów celem jak najwcześniejszego przekazania powodzianom pomocy.

Włamanie do sklepu. W nocy z 8 na 9 kwietnia 1947 r. nieznani sprawcy włamali się do firmy E. Likowski przy ulicy Poznańskiej. Łupem ich padła pewna ilość materiałów włókienniczych i krótkich.

OPALENICA

Na walnym zebraniu Koła Związku b. Więźniów Politycznych przy udziale 85 członków wybrano nowy zarząd, do którego wchodzi: Mendel Antoni — prezes, Primke Kazimierz, Urbaniakowa Jadwiga, — wiceprezesi, Daszkiewicz Czesław — sekretarz, Dąbrowski Stanisław — zast. sekretarza, Vogel Feliks — skarbnik, Pieprzyk — zast. skarbnika. Zakończenie „Tygodnia Solidarności” obchodziło koło Opalenica bardzo uroczystie. Wzięły w nim udział wszystkie miejscowe organizacje społeczne. Nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwy powrót z obozu odprawił ks. proboszcz Dals, długoletni więzień obozu koncentracyjnego, a członkowie Koła powiesili na ołtarzu wotum, ofiarowane Królowej Korony Polskiej.

Po nabożeństwie udał się pochód na cmentarz parafialny, gdzie złożono symboliczny wieniec dla uczczenia pamięci pomordowanych.

Przy dźwiękach werbli odczytano nazwiska zamęczonych bohaterów, a miejscowy chór wykonał pieśń żałobną.

O godz. 19-tej odbyła się akademія z bardzo dobrze opracowanym programem. (wl)

Odczyt prof. Biechońskiego

Znany stałym bywalcom na wykładach śródownych „Czytelnika” z odczytu pt. „Dramat jako wyraz kultury polskiej” prof. Jan Biechoński wystąpił jeszcze raz w najbliższą środę, dnia 16 bm., o godz. 19-tej jak zwykle w sali Domu Pocztownego, al. Marcinkowskiego 20, II ptr., tym razem z odczytem pt. „Twórczość Lwa Tołstoja”. 18305

MOGILNO

Kurs ratowniczo-sanitarny. W ubiegłym tygodniu staraniem Oddziału P. C. K. odbył się w Mogilnie kurs ratowniczo-sanitarny dla drożników zatrudnionych na drogach w powiecie mogileńskim.

Uczestnicy kursu w liczbie 58 osób wysłuchali wykładów pp. majora Hryczka, instruktora Okręgu P. C. K. z Poznania i dr. Małeckiego, lekarza z Mogilna.

Kurs ten przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia akcji ratowniczej w tak często się zdarzających nieszczęśliwych wypadkach. (Kas)

DAMASŁAWEK

Z życia więźniów politycznych. Odbyło się tu przy licznych udziałach członków doroczne walne zebranie Koła, któremu przewodniczył delegat zarządu Okręgu p. Kuja. W ciągu ubiegłego roku wydano 28 000 zł zasiłków wdowom i sierotom po b. więźniach politycznych. Po udzieleniu absolutorium starostwu zarządowi wybrano nowy w osobach pp.: prezes Dotka, I wiceprezes Rozmarynowski, II wiceprezes Korbal, sekretarz Nowacka, zastępca sekr. Steugałska, skarbnik Kwiatkowski, zastępca skarb. Przybyłek. Do komisji rewiz. weszli pp. Rogosz, Sioma i Linetty. Nowy zarząd w planie swej pracy na rok przyszły stawia na pierwszym miejscu założenie składu tekstylnego w Damasławku. Zebranie zakończono odpiewaniem „Roty”. (wl)

„BAGATELA” pl. Wolności 5 „Wieczór humoru i tańca”

z udziałem pp. Eli Halskiej
Wła. iawa Wardena i
Jerzego C. z Gniezna
w nowym repertuarze!
Początek o godz. 20-tej
18514

obecnie jednak wszelkie ruchomości wzgl. nieruchomości bez prawnego posiadacza, określać należy jako państwowe.

Powiat zebrał dotychczas w akcji skupu zboża 624 tony.

Wniosek mieszkańców gromady Młynary w sprawie uruchomienia przystanku kolejowego (na linii Margonin — Szamocin) Rada Pow. poparła.

W końcu podano do wiadomości sprawę przymusowego ubezpieczenia zabudowań od ognia, oraz przyjęcie gmachu po etapie PUR-u (ul. Roli-Zymierskiego) przez Szpital Powiatowy. (I.K.)

*Za ścyszenia, złożone z okazji jubileuszu 25-lecia naszej
Fabryki, wyrażamy podziękowanie wszystkim życzliwym nam
Przyjaciółom, Dostawcom i Klientom*

„LUBA”

Fabryka Artykułów Spożywczych

w. JAN DOBRY

Lubon-Poznań, dnia 15. 4. 1947 r.

GRODZISK

Pogrzeb zasłużonego lekarza-chirurga dr. Stanisława Stomilskiego odbył się w ub. czwartek. Złotki ogólnie szanowanego i cieszącego się sympatią lekarza, odprowadziły liczne rzesze mieszkańców miasta i okolicy na ostatni spoczynek. W pogrzebie brała udział Rada Miejska z burmistrzem i Zarządem Miejskim na czele, Zw. Kolejarzy, Ubezp. Społ., Gimnazjum Miejskie i powiat. del. Lekarzy. Przy grobie pienia żałobne wykonał chór męski „Harmonia”.

Kat Stow. Młodzieży Żeńsk. wystawiło ostatnią sztukę teatralną pod tytułem „Dla Chrystusa”. Rzecz dzieje się w czasach prześladowania pierwszych chrześcijan. Sztuka cieszyła się dużym powodzeniem.

Spółdzielnia „Zgoda” rozszerzyła swą działalność przez otwarcie składu towarów krótkich i białawych przy ul. Szerokiej 12.

Program uroczystości kościelnych w 950-lecie męczeństwa św. Wojciecha

Tegoroczne uroczystości kościelne, związane z jubileuszem 950-lecia śmierci męczeńskiej św. Wojciecha, będą obchodzone szczególnie uroczysto, przy czym, jak już donosiliśmy, weźmie w nich udział cały Episkopat polski. Z tego też względu przewiduje się wielki napływ pątników z całej Polski, jak również całej rzeszy turystów, interesujących się żywo cennymi zabytkami historycznymi Gniezna.

Jeśli chodzi o uroczystości kościelne, to program ich przedstawia się następująco:

Sobota, 26 kwietnia, godzina 20-ta

W katedrze nieszpory — wystawienie Najśw. Sakramentu „Bogurodzica” — wspólny śpiew. Po

nieszporach przeniesienie trumny z relikwiami św. Wojciecha do kościoła św. Michała. Przeniesienia dokona Ks. Bp dr Bernacki przy udziale cechów, harcerstwa, organizacji kościelnych. — Pochód z pochodniami. Całonośna adoracja w kościele św. Michała.

Niedziela, 27 kwietnia, godzina 9-ta

Pochód z relikwiami św. Wojciecha z kościoła św. Michała do katedry przy udziale całego Episkopatu. Prowadzi J. Em. Ks. Kardynał-Prymas dr Hlond.

Godzina 10.15

Suma: J. Em. Ks. Kard. Sapieha. Kazanie Ks. Bp Świrski. Po kazaniu przed katedrą msze św. ciche — na placu przed katedrą Ks. Bp Kowalski, na wschodniej stronie Bazyliki Ks. Bp Jedwabski.

Godzina 15-ta

Nieszpory polskie: J. Em. Ks. Kard.-Prymas z udziałem Episkopatu. Kazanie: Ks. Bp Kowalski. Po nieszporach modlitwa wspólna do św. Wojciecha, a następnie pożegnanie pielgrzymek na placu przed Bazyliką. Przemówienie Ks. Prymasa z balkonu palacu arcybiskupiego do pielgrzymów.

KOŁO

Odbudowa mostu. Przystąpiono do odbudowy mostu, zerwanego w czasie powodzi. W połowie kwietnia zostanie już nawiązane połączenie na najkrótszej trasie między Warszawą a Poznaniem. Po ukończeniu prowizorycznego mostu zostaną rozpoczęte prace nad zburzeniem wysadzonego przez Niemców betonowego mostu i jego odbudowę. Roboty przy budowie prowizorycznego mostu prowadzone są na trzy zmiany i praca posuwa się w szybkim tempie naprzód. (lk)

**PRZECIW PIEGOM
i ŻÓŁTYM PLAMOM**

KREM Magnolia

FARMACHEMIA SP. Z O. O. POZNAŃ



Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski w dniu 16 bm. dr Gi-nelli, Park Kościuszki 5.
Dyżuruje do 19 bm. Apteka Miejska, ul. Dą-browski 1.

60-lecie Zw. Właśc. Nieruchomości

Walne zebranie, połączone z obchodem 60-lecia Związku Właśc. Nieruchomości, odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 17-tej w salce parafialnej św. Wawrzyńca. W tymże dniu o godz. 8-mej rano nabożeństwo żałobne za zmarłych członków.

Karty zaopatrzenia

Zarząd Miejski w Gnieźnie, Referat Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że karty wymienne wydaje się od dnia 14. do 22 bm. na miesiąc maj br.

Karty zaopatrzenia wydawane będą na miesiąc maj br. od dnia 23 bm. do 5 maja br. włącznie. Zaznacza się, że wyż. wym. terminu należy bezwzględnie przestrzegać.

Zagubione dokumenty

W komendzie M. O. miasta Gniezna przy ulicy Mieczysława są do odebrania następujące znalezione dokumenty:

Polisa ubezpieczeniowa na nazwisko Kazimierza Waleczakówny oraz świadectwa szkolne Marii Waleczakówny. Obie właścicielki wspomnianych dokumentów zostały, jak stwierdzono, z Gniezna wymeldowane.

Ponadto do odebrania są dokumenty, stanowiące własność Zdzisława Górskiego, a mianowicie zaświadczenie PUR-u, tymczasowe zaświadczenie jedn. wojskowej nr 58 010, podpisane przez płk. Arnot oraz świadectwa lekarskie.

Znaleziono także różne dokumenty na nazwisko Mieczysław Mochół, który ma obecnie mieszkać we Wrzeszczu. (pr)

Stella na trzech frontach

Zwycięstwo pięściarzy Stelli w Kaliszu 11:5
W niedzielę 13 bm. drużyna bokserska Stelli, odniosła wysokie zwycięstwo nad drużyną K. S. Bielarnia Kalisz w stosunku 11:5. Zawody odbyły się w Kaliszu.

Po zdobyciu mistrzostwa klubu miast prowincjonalnych, kroczy Stella od zwycięstwa do zwycięstwa, zyskując uznanie dobrą postawą techniczną, taktyczną i sposobem walki. B. kilkoletni mistrz Polski p. Arski, wyraził zadowolenie z postawy zespołu pięściarzy Stelli.

W rozegranych w niedzielę, 13 bm. w Gnieźnie zawodach hokeja na trawie z KKS odniosła Stella zwycięstwo w stosunku 3:1.

Zespół piłkarzy w tę samą niedzielę przegrał w Gnieźnie mecz piłki nożnej z Polonią Poznań w stosunku 2:1. (pr)

KEPNO

Powiatowy Komitet PPR urządził w drugie święto Wielkanocy uroczyste odsłonięcie swego sztandaru. Uroczystość odbyła się w sali kina „Bajka”. Odsłonięcia sztandaru dokonał p. starosta Scholi, po czym nastąpiły liczne przemówienia z okazji wbijania gwoździ pamiątkowych. Wspólny obiad i wieczorem zabawa taneczna dopełniły uroczystości.

Otwarcie sezonu piłkarskiego. Miłośnicy sportu w oba święta wielkanocne mieli sposobność obserwować interesujące zawody piłki nożnej. W pierwsze święto KS Dąb z Katowic pobili KS Zjednoczeni (Kepno) w stosunku 2:1, w drugie święto KKS Pomorzanie (mistrz Pomorza, Toruń) pobili Kepiński KS w stosunku 5:2. Tak więc oba spotkania skończyły się porażką dla gospodarzy. Mimo zimna i niepogody boisko było obłożone przez młodzież i dorosłych (dzin)

Na marginesie koncertu orkiestry reprezentacyjnej

W dorobku kulturalno-artystycznym Gniezna ważną pozycję wypełniła stworzona na tut. terenie orkiestra reprezentacyjna, której rozwój jest przedmiotem szczególnej troski tak kierownictwa, jak i ogółu melomanów. Spragnione wartościowej muzyki Gniezno nie zawsze ma możliwość składania wizyt Poznaniowi, ściślej zaś mówiąc, nie może sobie na nie pozwolić. Z tym większym uznaniem więc przyjęto inicjatywę kapelmistrza p. W. Bankiewicza, który po skompletowaniu zespołu dał miastu już dwa wartościowe koncerty. Sama orkiestra, dążąc do coraz większego zespolenia technicznego i artystycznego, staje się zespołem popularnym, zdobywając sobie przychylną opinię społeczeństwa.

Urządzony w święta wielkanocne koncert mu-

zyki popularnej kompozytorów polskich i obcych, cieszył się dużym powodzeniem. Program koncertu wypełniły szczególnie wybrane utwory, które zapożycowała orkiestra pod batutą kapelmistrza p. W. Bankiewicza, a miłą atrakcją był występ solowy p. dr. Marii Godlewskiej (sopran), artystki-spiewaczki o wysokiej klasie.

Wykonawczyźnie obdarzono wiązkami kwiatów, zmuszając do naddatków. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że p. dr. Maria Godlewska orzekła się honorarium artystycznego na rzecz orkiestry, która dla braku nut i instrumentów napotyka stale jeszcze na duże trudności.

Popularyzacja muzyki uczyniła już w Gnieźnie duże postępy. (pr)

W szeregach Ligi Lotniczej Odezwa do obywateli miasta Gniezna

Przez sześć lat trwająca pożąta wojenna została zainicjowana ostatecznym wspólnym wysiłkiem państw, niosących na swych zwycięskich sztandarach nie znaki pychy, zbrodni i zniszczenia, lecz hasła wolności i pokoju, hasła i idee, oparte na zasadach poszanowania człowieczeństwa i na zasadach współpracy.

Nikt nie zaprzeczy, że silne lotnictwo państw sprzymierzonych przeważało w obecnej wojnie szalę zwycięstwa na ich stronę. Dlatego błędem byłoby mówić o znaczeniu i doniosłości lotnictwa.

Każde państwo docenia je i w miarę swych możliwości rozbudowuje w dalszym ciągu ze specjalnym przygotowaniem do celów pokojowych.

Jesteśmy świadkami gigantycznego wysiłku do panowania w powietrzu. Należy nam miejsce musimy zdobyć i utrzymać.

Liga Lotnicza przejmując prace i tradycje przedwojennej Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Gniezno, miasto o wielkich i wspaniałych tradycjach historycznych, miasto, którego obywatele zawsze okazali wielkie zainteresowanie dla spraw lotnictwa, nie może pozostać w tyle. Wzorem innych miast, Gniezno winno zorganizować Koło Ligi Lotniczej i tym samym stanąć w szeregu organizatorów i twórców w pracy o skrzydła dla Polski.

W czwartek, dnia 17 kwietnia, o godzinie 19-tej w auli gimnazjum męskiego przy ul. Mickiewicza 12 odbędzie się organizacyjne zebranie Obywatelskiego Koła Ligi Lotniczej, na które zaprasza

Komitet

Prezydent miasta: (—) Bronisław Kubacki

Komisarz Ligi Lotniczej

(—) Ludwik Szajda, instr. szybownictwa
(—) Alojzy Dębina-Pluciński, por. rez. pilot

Z działalności P. C. K.

Zabiegi społeczeństwa gnieźnieńskiego o harmonijną całość organizacyjną „Dni Gniezna” nabierają coraz bardziej zdecydowanego akcentu, wyrażonego m. in. w podziale prac przygotowawczych. Nie ma organizacji, która by szerzej i serdecznie nie współpracowała. Gdzie zaś organizacje miały za mały zasięg swych możliwości potworzyły się komitety. W gościnności i dbałości o dobro ogólnonarodowe i społeczne tradycje Grodu Lecha wywierają w każdym poczynaniu swe znamienne piętno.

Do organizacji społecznych o wyrażonej ogólnej sympatii miejscowego obywatelstwa, należy Polski Czerwony Krzyż, którego działalność społeczeństwu gnieźnieńskiemu nigdy nie była obojętna. Najlepszym tego dowodem zmiany organizacyjne i personalne PCK na jego kierowniczych stanowiskach, które świadczą, że społeczeństwo stale dążyło do usprawnienia jego działalności.

Na stanowisko prezesa PCK w Gnieźnie wy-

sunięto p. dr. Stanisława Skibskiego, którego zarząd główny PCK w Warszawie mianował pełnomocnikiem na oddział gnieźnieński.

Gnieźnieński Oddział PCK jest nastawiony na pracę pozytywną, dla Państwa. W dniach 9, 10 i 11 bm. kończy się kurs ratowniczo-sanitarny PCK. Zasięg wykładowców i instruktorów miejscowych lekarzy pp. mjr. dr. Muchy, mjr. dr. Rochowicz, kpt. dr. Daniela, prezesa dr. Skibskiego oraz instruktora okręgu PCK mjr. Hrycka uczestnicy kursu kilkomiesięcznego wynoszą dobre przygotowanie i doświadczenie dla swej użyteczności społecznej.

Przy współudziale miejscowych lekarzy i instytucji sanitarnych organizuje PCK opiekę sanitarną w najruchliwszych dniach Gniezna przez założenie swych punktów sanitarno-ratowniczych. PCK uczestniczy w informacjach dla zainteresowanych Dniami Gniezna na terenie kraju, tworzy schroniska dla zgłaszających się nieraz z bardzo dalekich zakątków Polski. (pr)

P. Jadwiga Linettejowa. Kwestię spłaty hipotek, jak i placenia odsetek za czasokres okupacji, poruszyliśmy już niejednokrotnie. Należy się spodziewać, iż sprawy te zostaną wkrótce ustawowo uregulowane.

S. O. W. Z tytułu tego, iż wojska sprzymierzone zajmują Pańskie mieszkanie, nie może Pan domagać się od Gromady czynszu najmu. W tej sprawie należy się zwrócić do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, w którym istnieje specjalny referat tych spraw.

Stały abonent W. B. Przy spłacie długu wekslowego, bank wierzyciel winien Panu zwrócić weksel. W wypadku zaś zaginięcia weksla, czy jego zniszczenia, bank będzie miał zawsze prawo dochodzenia swego roszczenia chociażby na podstawie art. 123 K. Z. z tytułu niesłużnego zobowiązania. Udział zaś Pański w banku nie przepadł, nie mniej nie może Pan przeciwstawić go do potrącenia, gdyż jest w tej chwili jeszcze nie-

Prawo a życie

Nasz prawnik odpowiada czytelnikom

wymagalnym. Udział należało by uprzednio wypowiedzieć.

P. Władysław Budziński, Kamienice. Jeżeli Pan już pismem zwracał się do właściwego urzędu niemieckiego o nadesłanie metryki i to bezskutecznie, radzimy zwrócić się do Polskiego Czerwonego Krzyża, względnie do Polskiego Związku Zachodniego.

Były członek A. K. nr 10. Kara sześciu lat więzienia, orzeczona prawomocnym wyrokiem zostaje Panu na podstawie amnestii złagodzona do lat trzech. Ucieczka zaś z więzienia, jeżeli miała miejsce przed dniem 5 lutego 1947, zostaje darowana w całości.

Stały czytelnik nr 7. Tak zw. Policja Granatowa w G. G. nie jest uważana za jedną z grup

uprzywilejowanych. Ustawa, mówiąc o grupach uprzywilejowanych, ma na myśli grupy narodowościowe jak Ukraińcy, Litwini.

P. L. Szymkowiak. Artykuły, o które Pani zapytuje, dotyczą formy jakiej winna odpowiadać skarga do Okr. Sądu Ubezpieczeń Społ. Skarga ta winna zawierać: oznaczenie sądu, do którego jest skierowana, imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania Pani, oznaczenie rodzaju pisma (skarga) i przedmiotu sprawy, żądanie oraz dowody na poparcie przytoczonych okoliczności, podpis, wymienienie załączników, ponadto oznaczenie wyskarżonej decyzji z podaniem daty jej doręczenia.

HA-KA? Pyt. Za niewstawiennictwo do Wojska Polskiego, mimo wezwania, grozi kara od

1 do 2 lat więzienia art 117 § 1. Kod. Wojska Polskiego.

Pyt. 2. Kara za nielegalne przekroczenie granicy i ucieczkę do obcego państwa, zależna jest od tego, czy miało to miejsce w czasie wojny, czy w czasie pokoju, czy dotyczy osoby cywilnej, czy wojskowej, czy wreszcie ucieczka miała miejsce do nieprzyjaciela, albo do państwa sprzymierzonego, przeto z powodu niewyczerpującego stanu faktycznego, podanego przez Pana, nie możemy dać konkretnej informacji.

Pyt. 3. Ucieczka przestępstw do obcego państwa, powoduje zawieszenie postępowania (art. 5 K. P. C.) i w tym czasie przedawnienie nie biegnie (art. 88 K. K. i art. 72 Kod. Woj. Polsk.), zatem do przestępstw wymienionych przez Pana w opisanym stanie faktycznym, nie ma żadnych terminów przedawnienia. Gdyby stan faktyczny był dokładnie sprecyzowany, moglibyśmy Panu dać wyjaśnienie, czy przestępstwa podlegają ustawie o amnestii.



Dnia 13 kwietnia 1947 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza matka, teściowa i babcia, śp.

z Gałazowskich

Helena Kaczmarkowa

przeżywszy lat 67.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele farnym w czwartek, dnia 17 kwietnia br., o godz. 9.30, po czym pogrzeb na cmentarz parafialny.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, synowie, synowe i wnuczki

Wielichowo, powiat Kościan.

18348



śp.

Leonard Kowalski

por. rez. W. P.

zmarł dnia 13 kwietnia br. Pogrzeb odbył się w dniu 15 bm. o godzinie 10-tej z kościoła 5 Szpitala Okręgowego w Poznaniu, ulica Grunwaldzka, o czym zawiadamiamy

rodzina i przyjaciele

Krzyż, al. Wolności 92.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonia”, Towarowa 25, telefon 40-63

134



Dnia 2 kwietnia 1947 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakr. św., nasza najdroższa matka i teściowa, śp.

z Cielskich

Zofia Ciesielska

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbył się w sobotę, 5 kwietnia br., w Konarzewie.

W ciężkim smutku pogrążeni
syn i synowa

18354



W poniedziałek, dnia 14 kwietnia 1947 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św. nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

Michał Patuła

przeżywszy lat 87.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

18474

Msza św.

za duszę śp.

Mieczysława Chłapowskiego

zmarłego w Bagdadzie dnia 24 marca br., odprawiona zostanie w czwartek, dnia 17 bm., o godz. 9-tej w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry.

18 378 Żona i rodzina



16182

pisanie na maszynie

Kupno, sprzedaż, naprawa

MASZYN BIUROWYCH

to także odbudowa kraju.
to sprawa zaufania
i specjalności firmy

PIOTR PIEPRZYCKI

Poznań
al. Marcinkowskiego 26
w podwórzu — tel. 23-62

przepisywanie

Szafy biurowe, regały

kupi „Czytelnik”, Poznań, Wyspiańskiego 10, I. ptr., pokój 2. 18475

Różne

Pięgi, złote plamy, opalenizne, usuwa Axela Krem. Do nabycia w drogeriach. 12950

Peleryny, płaszcze gumowe podklejam, naprawiam fachocho. Jeżyce, Sienkiewiczza 9a m. 17. 16925

Prace foto-amatorskie przyjmuję do wykonania Fotoma — Szkolna 11. 4-238

Trykoty kąpielowe przerabiam z wypranymi trykotami. Pracownia bielizny, trykotarzy, Bukowska 11 m. 5. 17613

Księgowość poprowadzę fachowo w domu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 18180.

Uwaga — Obuwnicy! Cholewki wszelkiego rodzaju wykonuję solidnie, szybko, ceny przystępne — Oddział cholewkarski, Państwowy Zakł. Szkol. dla inwalidów, Poznań, Wawrzyniaka 45. 4-36

Matrymonialne

Panna, lat 29, pozna pana inteligentnego, kupca z branży ziemniaków, do prowadzenia przedsiębiorstwa w celu matrymonialnym. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 17934.

Nauczycielka muzykalna, pozna pana stanowisku lat 45—50. Cel matrymonialny. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 18029.

Kulturalna nawiąże korespondencję w celu matrymonialnym lub towarzyskim z lekarzem do lat 40. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 4-304.

Pośrednik matrymonialny Kudo-Zdrój skr. 7 załatwia dyskretnie. Duży wybór z całego kraju. 4-302

Panna lat 32, ładna, zgrabna, gospodarna, zapozna pana na chętnie nauczycielką, kupca lub rzemieślnika. Cel matrymonialny. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,588”. 18283

Panna, lat 31, blondyna, majątkiem, poszukuje męża o dobrym charakterze, religijnego, zawód obojętny. Poważne oferty „Głos Wielkopolski” nr 18433.

Kawaler, 33, nauczyciel, pozna odpowiednią panią przystojną, materialnie niezależną cel matrymonialny. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18310.

Dla siostry mejs panny, lat 38, własnym mieszkaniem Poznań, szukam znajomości pana na stanowisku, względnie ślusarza. Cel matrymonialny. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18297.

Urzędniczka zapozna matrymonialnego pana powyżej 30-ki. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18363.

Kojarzymy małżeństwa szybko, dyskretnie, szczerze, silnie, moc podziękowań z całej Polski, Łódź 1, skr. 163. 3-385

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

I-szy dzień ciągnięcia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 24191	56442 56737 56893 57058 57450 57452
39037 52220 58625	57461 57729 58510 58799 58888 59246
Wygrane po 20.000 zł NrNr 14456	60428 60431 60532 60544 60893 60968
17468 18664 19475 21100 23629 24823	61276 62317 62460 63494 63498 63942
25934 28546 30774 31503 33398 38638	64102 64399 64534 64944 65351 65372
41137 41456 42798 49061 51499 55185	65705 65921 65958 66836 67689 68097
61621 62697 67214 68885	68355 68574 69146
Wygrane po 10.000 zł NrNr 1745	Wygrane po 2.000 zł NrNr 21 62
1777 2577 3375 3728 3952 4200 4374	114 23 38 72 209 320 75 434 740 857
4911 6913 7091 7216 8343 9412 9617	940 59 81 1145 46 203 517 50 63 85
9780 9929 9933 11837 12211 12514	600 29 53 73 725 34 47 49 65 83 826
13659 13881 14931 15456 16250 16474	48 85 920 25 52 2063 108 88 272 343
16838 17595 19572 21290 22636 23027	76 582 623 32 46 64 707 25 52 807 11
23324 23898 25316 26524 26625 26768	14 86 986 92 99 3044 78 121 36 235 41
26847 28037 28222 30461 31152 31175	79 307 499 513 94 622 27 88 98 720 81
32928 33115 33620 33778 34378 38917	800 10 27 76 927 4101 08 245 329 356
40085 40699 41220 42315 45146 45408	422 29 33 43 67 523 55 98 605 707 881
45874 45954 46819 47057 48446 48638	978 80 88 5034 35 37 118 323 27 29 31
49364 49794 50098 53266 53276 53836	57 58 90 478 502 722 831 50 933 56 90
53972 53985 54901 55022 56100 57950	6128 41 332 71 92 400 49 516 551 623
58017 58449 58819 59258 60110 61826	37 810 60 908 10 64 7064 77 79 100 92
64020 64373 64931 65403 65499 66682	255 56 93 387 96 446 649 60 65 70 776
67261 68054 68461 69272 69321	84 811 41 89 90 929 8085 147 59 232
Wygrane po 5.000 zł NrNr 348 1131	46 54 83 309 35 80 81 413 29 32 90 98
2405 2522 4973 7354 7594 7794 7838	501 96 694 708 47 65 66 76 838 91
7903 7925 9290 9443 9718 10462 10723	9042 69 91 164 70 203 77 304 26 98
10855 11662 12057 14266 14623 16170	418 619 22 54 69 70 762 839 10019 59
17883 18644 18906 19372 21558 22066	95 124 86 87 203 50 314 71 429 74 509
22598 23096 23450 23651 24530 26359	52 644 65 738 44 46 63 87 876 80 11007
27806 28848 28925 29719 29887 30276	08 189 429 50 60 519 40 609 48 56 908
30319 30937 31763 33235 34365 35408	41 66 12079 83 132 42 45 82 85 90 228
36617 37297 37813 38623 39926 40174	55 66 74 82 85 420 595 608 20 55 740
40465 41477 41965 42158 42179 43725	68 845 55 935 37 46 13018 60 103 23
43883 44673 45854 47327 48506 49700	46 55 214 74 340 457 99 511 604 86 94
49799 50053 50464 50690 51377 51426	707 20 62 808 908 12 27 14004 15 130
51460 51727 51774 51852 52260 52535	35 50 92 225 52 72 85 92 94 300 05 19
52794 53269 53388 55264 55544 56387	26 438 49 596 628 36 47 85 717 62 868
57277 58291 58372 58861 59806 61050	78 15049 122 211 29 34 40 67 305 28
62483 62866 64056 64897 68066 69349	82 400 05 26 69 74 506 37 58 87 623
Wygrane po 3.000 zł NrNr 169 401	47 63 74 710 90 816 27 84 923 16077
1788 1798 2446 2655 2821 3162 3700	120 264 76 355 407 57 73 578 81 624
4728 4767 5210 5807 5920 7297 7644	34 46 61 80 723 41 878 81 931 47 57
8812 8868 9967 10050 10529 10838	17113 30 303 83 528 32 73 768 78 885
11206 11960 11979 12111 12752 13314	18027 73 80 202 367 409 19 51 61 559
13855 14645 14949 15128 15274 15707	94 763 72 85 807 85 94 919 19027 53
16099 16491 17976 18172 19374 20440	59 85 91 132 91 18 209 10 309 429 54
20499 20735 21297 21619 22110 22229	84 547 85 679 795 900 64 20111 13 92
22463 22625 22831 22852 22889 23033	211 310 514 15 83 612 26 41 69 705 33
23073 23270 23540 23635 25710 26899	48 51 70 826 36 51 68 903 07 21034 102
27124 27428 27477 27891 28269 28420	91 228 367 412 91 500 19 32 605 39 53
28474 28572 29155 29434 30125 30198	841 997 22151 249 324 66 503 36 241
30853 31119 31612 31769 32272 32514	53 54 652 722 96 23031 40 65 154 264
32738 32950 33848 33924 34264 35293	336 87 543 615 24 39 55 81 758 85 905
35332 35372 36304 36875 37675 38115	06 24015 49 118 20 359 76 84 421 58
38309 38630 38711 38836 39865 40255	63 77 547 640 67 709 30 63 861 908 28
40571 40639 40808 40871 42729 43719	25059 64 85 108 10 259 91 99 314 405
44249 44332 44434 44530 46632 47140	26 603 10 18 62 81 90 718 45 848 96
47288 47302 48488 48591 48761 48831	901 21 31 60 26029 56 64 70 127 38
50222 51257 51344 51731 52827 53324	73 86 278 401 12 19 23 562 77 632 34
53387 53468 54285 54453 54668 55605	44 59 818 27 55 949 56 79 90 27015 55
	130 210 47 54 96 300 28 39 75 525 48
	68 625 41 43 705 65 77 807 09 12 65

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

II-gi dzień ciągnięcia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 1889	33266 33337 35034 35072 35451 35876
3348 4569 7548 25069 27177 28098	36303 37574 37810 38173 38210 38796
31131 37631 41784	39100 39437 39478 39529 39775 40161
Wygrane po 20.000 zł NrNr 1117	40347 40491 41276 41580 41611 41781
1843 2979 3690 8731 12095 19426	41991 42097 42136 42403 43570 43657
25332 27156 28201 30396 35644 42287	44113 45010 45175 45327 45371 45548
53603 54186 54366 55046 57364 61610	45711 46215 46427 46735 47028 47290
61962 62168	47311 47593 48337 49167 49475 49773
Wygrane po 10.000 zł NrNr 860	50078 50443 50768 51071 51571 52570
1180 1575 1977 2062 2685 2923 3382	53267 53535 53581 53692 53776 53856
4023 4065 6010 7576 8273 8565 8639	53984 54170 54254 54747 55293 55307
9751 10152 10802 12347 13240 15940	55321 55338 55365 55451 55850 55925
15976 16544 16898 17950 17957 18478	57181 57903 58733 58758 58921 59684
18661 18876 19147 19207 19526 20121	59734 60146 61639 62622 62900 63443
20934 21126 21427 22251 22442 23000	64373 64719 65267 65486 65507 65572
23503 24792 25106 25243 25264 25519	65630 65734 65994 66170 66618 66882
25597 26336 26545 26609 27035 28035	67227 67494 68341 68545
28245 28287 30674 30789 30857 31107	Dalszy ciąg wygranych
31757 33518 35174 36387 37354 38257	po 2.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia
38881 39632 39851 40170 41660 41703	28126 67 71 206 10 21 25 95 352
42411 42539 44328 46977 47475 47952	95 518 58 79 682 726 826 35 43 921
50041 54349 54905 54638 57167 57300	29004 130 42 269 367 68 82 453 65 510
58155 58895 59505 60116 60680 61726	31 61 686 96 713 812
61743 63102 65145 66177 66196 66384	30080 84 90 92 164 75 221 39 47 72
68710	79 91 99 346 482 598 623 83 756 85 92
Wygrane po 5.000 zł NrNr 201 241	8007 52 31016 101 38 80 83 245 98 303
1005 1423 1693 2237 2862 3059 3341	23 47 70 90 96 401 79 87 550 96 642 51
3684 5012 5047 6534 6939 7145 7337	73 776 814 44 66 71 79 985 32002 73
7792 8028 9560 10091 10413 10459	90 109 16 25 92 98 265 313 478 548
10538 10613 12903 13248 13325 13584	606 20 30 40 81 92 709 28 64 829 33001
13766 14578 14695 14985 16652 17123	138 91 212 65 73 508 28 84 641 729 38
19416 20419 21444 24026 24573 24785	64 855 65 920 34019 52 62 66 220 36
24914 25099 25634 27119 28149 29741	46 51 52 83 94 304 37 50 56 766 85 830
29769 30969 31867 31880 35250 35789	37 977 35013 40 47 119 54 71 229 314
35878 37444 37659 38912 39050 39064	19 52 76 420 26 60 521 33 40 637 63
40014 40207 41241 42331 42404 42714	753 96 812 63 64 68 913 36091 106 19
43188 43206 44158 45319 46428 46686	99 262 75 326 54 67 425 51 60 86 514
46925 48040 48097 48255 48260 49252	47 736 41 80 83 932 33 63 89 37050 65
49404 49433 49667 50114 51324 51811	176 85 87 90 210 302 450 501 02 42 61
52353 52651 53303 54554 54360 55046	95 723 835 50 97 945 50 78 38233 313
55500 56238 56261 56594 56694 56905	65 87 98 99 417 19 28 57 522 46 804
57696 58004 58126 58186 58402 58532	60 63 827 965 76 39124 29 377 80 67
58758 58995 59671 63290 63763 63842	419 64 535 52 75 76 82 630 66 70 78
64216 65357 65795 65801 65894 66271	736 85 88

Za wszelkie dowody współczucia okazane nam z powodu zgonu córki naszej, śp.

Malgorzata Włodarczakówny

szczęśliwie ks. prof. Kobzie, kier. Sądu Grodzkiego, p. sędziemu Długiewiczowi, Związkowi Zawodowemu Pracowników Sądowych i Prokuratorskich, wszystkim Krelmym i Znajomym

serdeczne podziękowanie

Leszno rodzina 18321

Obwieszczenie

Zatwierdzeniem Urzędu Patentowego R. P. w Warszawie z dnia 22. 3. 1947 r. L. Dz. W. 22263-4, fabrykaty nasze zostały opatentowane i prawnie zastrzeżone.

Wobec czego, podaje do publicznej wiadomości, że podrobienie, względnie naśladowanie w jakiegokolwiek formie ścigać będę na drodze sądowej.

Wytwórnia Wykwintnej Galant. Skórz.

A. Pieprzyc

Poznań, ul. Walki Młodych 6

(dawniej Podgórna)

Tel. 31-29.

18463

Lekarz

Lecznica dla kobiet — ul. Cicha 17, tel. 43-44. 16659

Wolne posady

Stenotypistka biegła, ze stenografią i angielskim poszukiwana na dobrych warunkach do prywatnej fabryki. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 16890.

Urzędniczka samodzielną, uczciwą, kawalerka, dobre warunki, zarząd gospodarką 100 ha. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 17897.

Gospodyni rutynowana do samodzielnego prowadzenia domu (2 osoby) potrzebna zaraz. Wynagrodzenie dobre. Świadectwa konieczne. Cz. Jankowski, Kruszwica, Rynek 19. 17769

8 bufetowych

na okres Targów przyjmujemy. Restauracja „ARTUS” — Św. Marcin 6. 18529

Robotnik rolny do mniejszego gospodarstwa potrzebny. Adres wskazać „Par”, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4.008. 17826

3 czeladników koszykarskich, wykwalifikowanych, przyjmujemy. Poznań-Szeląg, ul. Wilczak 10. 17756

Potrzebny lakiernik samochodowy na dobrych warunkach zaraz. Ul. Dąbrowskiego 97a, lakiernia, telef. 48-32. 18211

Uczeń lakierniczy do samochodowego potrzebny zaraz. Dąbrowskiego 97a, lakiernia, telef. 48-32. 18212

Sellidna, starsza, zawodowa gospodyni do małej rodziny na dobrych warunkach. Jasna 10 m. 8. 18232

Pomocnik ogrodniczy młodszy kwiatów znający hodowlę cyklamenu i chryzantem i uczeń potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Kotlarski, Jelenia-Góra, Aleja Wolności 58, I p. 18200

Gospodyni natychmiast potrzebna. Kraszewskiego 5 m. 1. 18174

Modystka do składu kapeluszy na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Le Chapeaux, Św. Marcin 61. 18284

Panienska szyjąca na maszynie potrzebna. Focha 64, pracownia obuwia. 18107

Uczennica fryzjerska potrzebna. Poznań, Mielżyńskiego 2, m. 2. 18144

Fryzjerka, zdolna, na stałe, potrzebna zaraz, 50%. Dąbrowskiego 45. 18145

Gospodyni, czysta, uczciwa, potrzebna. Zgłoszenia: ul. Dąbrowskiego 12, skład papieru. 18153

Potrzebne dziewczyny do upiększania po malarzach i lekciach prac malarskich. Limanowskiego 12 (Spokojna). 18059

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Niegoleskich 7, m. 6. 18087

Głównego księgowo-bilansisty

rutynowanego fachowca poszukujemy. Państw. Fabryka Cukrów nr 3, „IRA” Poznań, Św. Wojciech 29 tel. 20-85. 18426

Czeladnik obuwniczy na nowe prace potrzebny zaraz. Zgłoszenia Pracownia Obuwia, Małajskiego 11a. Gryśka. 18439

Bezdzietne małżeństwo z utrzymaniem i mieszkaniem potrzebne zaraz do ogrodnictwa. Poznań, ul. Urbanowska 18. 18438

Młodsza siła biurowa (żeńską) z praktyką i znajomością pisania na maszynie potrzebna zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18428.

Tabletkowanie

przy dostawie własnego surowca

wykonuje szybko i tanio

FABRYKA CHEMIZNO-FARMACEUTYCZNA GNIEMO

Rynek 20 Tel. 15-15 Paderewskiego 8 Tel. 15-16

4-301

Ekspedientki

do hurtowni towarów krótkich potrzebne. Zgłoszenia osobiste w godzinach 15-16-tej. Stary Rynek nr 93 — II piętro. 18275

OGŁOSZENIA DROBNE

Biurowy Dział Ogłoszeń czynny w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Stolarze meblowi potrzebni. Stolarnia, Piekary 13b. 18385

Silny chłopiec potrzebny do pomocy kucharki. Zgłoszenia Mascotte, Strzelecka 31. 18347

Panienska do lekkich prac domowych. Klepiska, Umińskiego 20 m. 2. 18353

Fryzjerka samodzielną potrzebna. Mackowicz, Koźuchów, Rynek 3, Dolny Ślask. 18339

Krawiec, krawcowa oraz uczeń potrzebny. Głęboki, Dąbrowskiego 35/37 m. 27. 18336

Panienska jako rękodzielnica do krawca zaraz. Poznań—Solacz, Nad Wierzbakim 36 m. 18. 18335

Księgową bilansistką zaraz potrzebna. Wytwórnia Konieczki, Strusia 8. 18334

Pomocnik krawiecki, rękodzielnica na stałe potrzebna. Brzostowicz, Szamarskiego 18. 18315

Pomocnik krawiecki ze spaniem. Wierzbickiego 58 m. 16. 18314

Krawiec miarowy, dobra siła potrzebny. Zielona-Góra, Sobieskiego 2. 18313

Przedstawiciel młodszy, możliwie z własnym motocyklem do hurt. kol. na prowincję potrzebny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 4-321.

Potrzebny zaraz tokarz na roboty precyzyjne i ślusarz. Sp. Pedagogiczna, Poznań, ul. Podgórna 7. 18502

Wykwalifikowany szofer

natychmiast „potrzebny”. Międzynarodowe Targi Poznańskie. 4-326

Pomocnica domowa z gotowaniem na stałe. Jerzego 5 m. 22. 18499

Murarze i robotnicy budowlani potrzebni zaraz. Zg. i-ma A. Wysocki, ul. Staszica 18 m. 7. 18493

Pomocnik fryzjerski, posada stała, potrzebny. Półwiejska 16. 18492

Gospodyni uczciwa z gotowaniem, spaniem, potrzebna zaraz. Zgłoszenia Daszyńskiego 48 m. 6. 18490

Dziewczynę do prac domowych. Św. Marcin 23 m. 3a. 18489

Ręcznik na miarową pracę zaraz potrzebny. Mistrz krawiecki Główna, Poznań, Focha 96. 18487

Panienska do dzieci potrzebna. Dąbrowskiego 12, III p. 18485

Krawcowe na suknie i płaszcze na stałą pracę. Wroniecka 14, 2 razy dzwonić. 18483

Uczennica może się zgłosić. Leon Rychelewski, Poznań, ul. Mielżyńskiego 11. 18482

Natychmiast szukam dziewczynę uczciwą do wszystkiego. Mostowa 11. 18479

Panienskę do dziecka 8-miesięcznego, czystą, kochającą dzieci, przyjmie zaraz. Zakład Fryzjerski, Sew. Mielżyńskiego 22 od 15-18 godz. 18470

Dziewczyna na pół dnia. Dąbrowskiego 27a m. 2. 18469

Pomoc do kuchni potrzebna. Kawiarnia, pl. Hoovera 2. 18466

Do podciągania oczek maszyn, potrzebne panie. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18462.

Czeladnik krawiecki na duże szuki, dobra siła, potrzebny zaraz. Poznań, Walki Młodych 9, I p. 18459

Szuka posady

Dobra zawiązka przyjmie w dom kucharki do zawiązania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18173.

Młoda początkująca w charakterze maszynistki, korespondentki, szuka posady. Daszyńskiego 94, m. 28. 18134



Przyjeh tak otwiera!

Psychografolog Bersando określa charakter, zdolności i przeznaczenie oraz przepowiada losy zaginionych. Adres: Poznań, ul. Działkowskich 2, m. 8, Pensjonat. Przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od 9-12 i 14-19-tej. 18533

zakup kitów okiennych zwykłych, minowych i grafitowych to do „PATRII” Poznań, Zyg. Augusta 1

Wielkie obroty siad świeże na składzie Naprzeciw Dyrekcji Poczty i Telegrafów 16858 Tel. w r. 1922 Tel. 49-40

Pianina, fisharmonie polecane korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 15984

Modne korkowce, pantofle na drewnianych spódach oraz letnie, Focha 55, tel. 63-02 (dawn. ul. Bogusławskiego). 15531

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki, Wzrzesławice, Ratajczaka 7, I p. 18457

Mebel różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 16550

Puchowe puszkki do pudrowania, taśmy puchowe do pantofli, szlafroków polecane Wytwórnia Wyrobów Puchowych, Loth—Adam—ska, Rodam, Zórawia 8. 3-16

Heblarki stolarskie, 60 cm, maszyny blacharskie, 1 i 2 m, sprzedam. Dom Handlowy „O-kazja”, Grobla 1b. 4-222

Foto-aparaty, artykuły fotograficzne, maszyny do pisania, liczenia, zakup, sprzedaż. Fotoma, Szkolna 11. 4-239

Domy, wille, place budowlane, interes handlowy poleca, nowe zlecenia sprzedaży przyjmujemy Sowiński, Zyg. Augusta 10, wejście Składowej, tel. 36-75. 18273

Adler Junior po pierwszym kapitałnym remoncie, dobrym stanie sprzedam. Informacje: tel. 41-54. 18285

Platformę ogumioną 3 tony sprzedam na zamianę na cięższą, 2 opony i detki 600—20 sprzedam. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18194.

Pianino pierwszorzędne okazujnie sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 18198

Ziemiaki rychliki 10 centr. sprzedam. Słowackiego 31/33 m. 8. 18139

Rtęć, spiesznie sprzedam. Oferty ceną kila „Głos Wielkopolski” nr 18041.

Kamienice, domy, wille, parcele, gospodarstwa, poleca, poszukuje Pijanowski, Półwiejska 26, m. 41. 18066

D.K.W. 700 tka reklamowy do brzy stan, tel. 69-07. 18148

Automat do cięcia cegieł sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18374.

Szory, wóz skrzynkowy, maszyną do siania nawozu. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18368.

Konia lżejszego za stałym wynagrodzeniem, 4 koi do platformy oddam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18366.

Huśtawki dookoła osi, do brzy stan sprzedam. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18365.

Kamienica odbudowy, centrum, tano. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18361.

Parcela dwumorgowa (Zegre) ulica, elektryczność, tano. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18360.

Sprzedam stolarską maszynę taśmową. M. Focha 69, stolarnia. 18338

Reklamówkę

blaszana karosa — sprzedam — oglądać Zwierzyniecka 8, godz. 9-13. 18351

Parcela 800 m² na narożniku ul. Ks. Kordeckiego i Ks. Skorupki, sprzedam. Informacje Wierzbickiego 30 m. 23. 18331

Łóżko, stołek z płytą marmurową na sprzedaż. Poznańska 38 m. 7. 18329

Skład obuwniczy dobrze zaprowadzony z powodu rodzinnych stosunków, okazujnie odstąpię w dzielnicy Łazarz. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18326

Motocykl DKW. 500-tka, sprzedam. Skorupki 11 m. 3. 18324

Wilk owczarek alzacki, 1/4, do sprzedania. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18323

Radio V-E, uniwersalny, sprzedam. Hetmańska 12 m. 5. 18322

Piekarnia Poznaniu urządzeniem, piec piersiowy, 90 000, spiesznie sprzedam. Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 18076

Przeciw piegom, plamom, pryszczom i zanieczyszczeniom cery, tylko krem

CASANOVA

Lab. chem. kosmes. „Tysor” Bydgoszcz

18021

Zarząd Miejski w Rawiczu

ogłasza konkurs

na stanowisko kierownika

miejskich zakładów światła, siły i wody (elektrownia, gazownia i wodociąg)

Wynagrodzenie według umowy.

Udokumentowane podania z życiorysem wnoszą należy do Zarządu Miejskiego w Rawiczu w terminie do dnia 30 kwietnia 1947 r.

4-327 Burmistrz m. Rawicza

Motocykl z przyczepką BMW, 750, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Witkowo, tel. 75. 4-324

Łóżeczko dziecięce. Kreta 7 m. 1. 18447

Kuchnie kompletne, łożka i nocne stołki, stolarnia. Kreta 4. 18445

Sprzedam kostium, szczupłą figurą. Św. Wojciech 22/24 m. 24. 18437

Sprzedam motocykl, 200 cm Lempe. M. Focha 61. 18418

Oznaki

dla towarzyszy i organizacji wykonuje i poleca Fabryka Wyr. Met. S. JABŁONSKI Poznań, Ratajczaka nr 17. 15341

Spawarkę elektryczną, 440 volt, sprzedam. 150.000. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18436

Ubranko gimnazjalne, granatowe, b. dobry materiał, w b. dobrym stanie, na 11-14 lat. palto granatowe, takie same, dla panienki. ul. Roosevelta 4 m. 4. 18434

Maszyna Singer. Karwowskiego 20 m. 2, od 17-tej. 18417

Rower damski, dobrym stanie, sprzedam. Chwaliszewo 68 m. 2, podwórze. 18414

Celuloide cienkie w rolce, 20 kg, sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18911.

Łódzkę elektryczną, średnią, sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18408.

Radio prąd zmienny, sprzedam. Długa 12 m. 8. 18402

2 pokoje kuchnia, sklep spożywczy do oddania. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18398.

Tanio oddam jadalnię. Kwiatowa 6 m. 1. 18397

Maszynę do pisania „Underwood” sprzedam. Dąbrowskiego 65 m. 1. 18421

Heblarkę stolarską, pilie taśmową, wiertarkę, sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18396.

Wózek dziecięcy na sprzedaż. Traugutta 28 m. 16. 18496

Kompresor chłodniczy do mrożenia lodu, samochód Daimlera gotowy do jazdy, korzystnie sprzedam. Zm. Leszno, Kąprzak, cukiernia. 18495

Parcelę 1387 m², okolica Dąbrowskiego, pośredniczący wykluczenia. Oferty nr 266 „Czytelnik” Daszyńskiego 48. 18494

Grublerka, narzędzia kowalskie. Wołyński, Świerczyna, pow. Leszno. 18491

Elegancki prochowiec, średnia figura. Daszyńskiego 81 m. 5. 18488

Parcela narożnikowa 1000 m² ulicy Pałacowej sprzedam 500 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 18270

Powózka (wołant) na gumach nowa, oraz wóz roboczy (heła) z podwozkiem gumowym, na sprzedaż. Swarzędz, Poznańska 6. 18453

UWAGA, PRENUMERATORZY „Głosu Wielkopolskiego”

Chcąc otrzymać „GŁOS WIELKOPOLSKI” regularnie i na zamówiony okres, należy:

1. dokonać wpłat najdalej do 25 każdego mies.,
2. zamawiać przez pocztę do 15 każdego mies.,
3. pisać na przekazach wyraźnie nazwisko i adres, oraz
4. wpłacać pełną należność podaną na ostatniej stronie „Głosu Wielkopolskiego”.

Cena prenumeraty na miesiąc maj podane jest na ostatniej stronie.

Wpłaty pocztowych należy dokonywać na adres:

„CZYTELNIK” — KOLPORTAŻ

Poznań, ul. Bukowska 3 lub ul. Daszyńskiego 48

Konto PKO V-4400 12258

Kupna

Sznury i szelwaki konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe”, Kantaka 10. 4-1

BIELSKIE

materiały - podszewki

zakup
sprzedaż

W. Trojanowski

Poznań, św. Marcina 18
16554

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje olejki — tuszcze, kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn, Sienkiewicza 2a. 16555

Konie na rzeź kupuje St. Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. Własny samochód do dyspozycji. 4-68

Węże parlane nowe i używane kupuje „Hatech”, Marcina 65. 16786

Pasy parlane, skórzane, gumowe kupuje „Hatech”, Marcina 65. 16787

Tokarnie, frezarki, heblarki, wiertarki kupuje „Hatech”, Marcina 65. 16820

Kalki maszynowa, techniczna, ołówki, cyrkle, suwaki, artykuły rysunkowe i biurowe kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 17418

WELNE

owczą surową kupuje stale po najniższych cenach i w najlepszym wólcu kolorowe, także za pośrednictwem poczty.

WELNA

Bestia Białecki

SKUP - WYMIANA - HURT.

Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

POZNAN

ul. Roosevelta 19, 1632

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13. Biura czynne od 8-15 w soboty od 8-13.

Teatry i kina

Środa, 16 kwietnia 1947

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Kraina uśmiechu”.

Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 19-ta — „Dwa teatry”.

Teatr Nowy: dziś, godz. 19-ta — „Szczyście Franja”.

Teatr „Komedia Muzyczna”: dziś, godz. 19.30 — „Kaprysy Marianny”.

Teatr Mały: dziś, godz. 19-ta — „Ich czworo”.

Teatr Aktora i Lalki: dziś, godz. 18-ta — „Czerwony Kapturek”.

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Dusze nieumarzone”;

Baltyk: godz. 15.30, 18 i 20.15 — „Ludzie i manekiny”;

Muza: godz. 15, 17.30 i 20-ta — „Pontcarra”; Warta: godz. 16, 18 i 20-ta — „Zaklęta narzeczoną”; Rialto: godz. 16, 18 i 20-ta — „Samotny żagiel”.

Program audycji radiowych na czwartek, 17 bm.

6.00 Sygnał czasu; „Kiedy ranne” i kalendarz historyczny; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu i audycja na „Dzień dobry”; 7.02 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Różgłosu Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Giełskiego; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PKC; 8.50 Śpiewa Tadeusz Miller (płyty „Melodie”); 9.00 Przerwa; 13.00 Audycja dla szkół; 14.00 Z twórczości Schuberta; 14.30 Audycja dla dzieci; a) muzyka dla dzieci, b) odpowiedzi na listy; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Śpiewamy piosenki. Audycja w opr. prof. Rutkowskiego; 15.20 Polska Rodzina Radia; 15.25 Ze świata radia; 15.30 Pogadanka sportowa; 15.40 „Ludowa muzyka wielkopolska” — audycja muzyczna w oprac. Mariana Obsta. Wykonawcy: Zespół instrumentalny w składzie: Feliks Zakrzewski (flet), Antoni Olejnik (obój), Wilhelm Michałak (klarnet), Józef Witkowski (fagot), Linus Geisler (walturnia II), Antoni Koralewski (walturnia II) oraz Stefan Stuligrosz (śpiew), dyryguje kompozytor; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Pogadanka mgra Serwańskiego pt. „Rdzenni Polacy Ziemi Odzyskanych”; 16.17 Muzyka rozrywkowa; 16.25 Kwartet D-dur Czajkowskiego w wyk. „Kwartetu polskiego” w składzie: Zdzisław Jahnke (I skrzypce), Ludwik Kwaśnik (II skrzypce), Tadeusz Szulc (altówka), Dezyderyusz Dancowski (wiolonczela); 16.55 Audycja dla młodzieży; 17.10 Komentarz gospodarczy; 17.20 Muzyka dla wszystkich; 18.00 Nauka przy głosniku; 18.55 Audycja oświatowa TUR-u; 19.05 „Głos młodych”; 19.15 Nadprogram; 19.25 Koncert żywych; 19.55 Kącik językowy w oprac. prof. dr. Mikołaja Rudnickiego; 19.55 Wiadomości sportowe; 19.59 Hejnał z wieży mariackiej i sygnał czasu; 20.02 Dziennik wieczorny; 20.20 Trybunał radiowy; 20.30 „Stara Ameryka”; Audycja słowno-muzyczna w oprac. Lecha Bursy; 21.00 Słuchowisko pt. „Odwiedziny Alfonsa Daudet” w oprac. Zofii Zawadzkiej; 21.25 „Melodie świata”; 21.45 „Pokrzywy nad Brdą”; 22.00 Kwadrans prozy; „Popioły” Stefana Żeromskiego; 22.15 Druga audycja z cyklu poświęconego twórczości Karola Szymanowskiego; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.15 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.22 Program lokalny na dzień następny; 23.25 Recital fortepianowy Zygmunta Lisickiego; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili i zakończenie programu.

Piżmowce, tchórze, lisy surowe wżgl. garbowane oraz wszelkiego innego rodzaju skóry futerkowe po najwyższych cenach kupuje stale firma Dawid, Poznań, Szkolna 3. 17042

Wille-domek wypalony lub parcie kupie. Oferty: „PAR”, ul. Ratajczaka 7, pod „4,349”. 17556

Planino kupie. Skarbowa 15 m. 6. 17583

Cegielnia Świerczewo, tel. 42-14 zakupi motor 12—15 koni na ropę, tylko dobry stan. 17553

SZELAK
w płatkach
ciemny i jasny, rurkę
ciężkościnną φ 18
lub 20
CERATY
kupuje
Przemysł Ludowy
Poznań, 27 Grudnia 10
Tel. 24-96 18263

Skóry kolorowe, futrówki, taśmy i pióra kupuje M. Focha nr 29, m. 8, front. 17585

Srebro, biżuterię złotą, brylanty artystyczną porcelanę kupuje W. Kruk, Poznań, 27 Grudnia 2. 17557

Parcele Sołacz, Ostroróg, blisko tramwaju, kupie od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18383.

Wosk, parafinę, tuszcze i inne surowce chemiczne kupuje „Meta”, Daszyńskiego 123. 16909

„Aria” Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, staniol i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 17325

Kupuję surowe piżmowce oraz wszelkie skóry futerkowe „Futra”, Bonon Kautsch, Poznań, 27 Grudnia 4, tel. 12-73. 18532

Kupie gospodarstwo od 30 do 100 morgów ziemi pszenno-buraczanej, miejsce lub przy mieście. Oferty nr 225. „Czytelnik”, Daszyńskiego 48. 17784

WELNE
owczą surową kupuje stale po najniższych cenach i w najlepszym wólcu kolorowe, także za pośrednictwem poczty.

WELNA
Bestia Białecki

SKUP - WYMIANA - HURT.

Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

POZNAN

ul. Roosevelta 19, 1632

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13. Biura czynne od 8-15 w soboty od 8-13.

Beczki
czyste
w każdej ilości kupimy.
Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18404.

Kamienie, wille, także uszkodzone, domy ogrodami, składowi także prowincji, gospodarstwa, dzierżawy, młyny, parcele proszę zgłaszać. Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 17624

Beczki 200, 300, 600 ltr. od wina, bukowe lub dębowe, kupie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 17626.

Detki samochodowe — stare, nieużytki kupuje Dom Sportowy. Św. Marcina 33 — tel. 43-82. 18219

Kamienie do 3500 000 kupie. Gruszyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 18175

Kłosa do limonady kupie. — Zgłoszenia Poznań, ul. Bukowska 19, tel. 69-10. 18138

Kupie wózek dla chorego w dobrym stanie. Niegolewski 13 m. 3. 18025

Kupie uszkodzony domek lub parcie. Łazarz, Górczyn, Sołacz, Winiary. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18092.

Jadalnię
nowoczesną
kupie. Spieszne zgłoszenia tel. 98-37. 18522

Woski, stearynę, tuszcze, wszelkie artykuły chemiczne, tapecie najwyższe ceny. Wytwórnia „Stoń”, Kantaka nr 7. 18541

Pieska rasowe, pokojowego kupie. Poznańska 22 m. 10, parter. 18536

Kilka wili, domów wypalonych w Poznaniu i peryferiach kupie. Spieszne zgłoszenia: Sołwinski, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowa, tel. 36-75. 18530

Maszyny do liczenia i pisania kupie. Wspólna 19 m. 4, Włda. 18239

Dywan w dobrym stanie kupie. Zgłoszenia: tel. 95-03. 18508

Domek — wille z ogrodem na przedmieściu kupie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,600”. 18506

Maszyny do liczenia oraz arytmetr kupie. Poznań, Mielżyńskiego 18, Rohowski i Ska. 18524

Kupie jadalnię. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,578”. 18505

Woskółki, farby do powłoki, kalki maszynowe, taśmy, maszyny do pisania i liczenia, powielacze kupuje Wacław Rohowski i Ska. Zakup — Sprzedaż i Naprawa maszyn biurowych, Poznań, Mielżyńskiego 18. Tel. 43-25. 18523

W Wagrowcu domek z zabudowaniami lub parcie, ogród z małym zabudowaniem, kupie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18330.

WELNE
owczą surową kupuje stale po najniższych cenach i w najlepszym wólcu kolorowe, także za pośrednictwem poczty.

WELNA
Bestia Białecki

SKUP - WYMIANA - HURT.

Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

POZNAN

ul. Roosevelta 19, 1632

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13. Biura czynne od 8-15 w soboty od 8-13.

Kupie okazynie szafę sypialnianą, biurko, fotele. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18332

Łodówkę na prąd i do lodu oraz kupie meble używane. M. Focha 91 w podwórzu. 18328

Kupie 10—50 morgów pszenno-buraczanej, zabudowania przy Poznaniu, dobrze zaopatrzone. Ciepłarnia 3 ton. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18320.

Materiały jedwabne, bawełniane do parafoli oraz wszelkie dodatki kupie L. Kokot, Paderewskiego 11. 4-259

Silnik na prąd stały, 220 Volt, 4 KM. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18355.

Kupie (ewil. wypożyczyc) krzesła dla chorego na kółkach. Zgłoszenia: Św. Marcina 8, II p. 18501

Kupie kuchnię używaną wżgl. bufet nowoc. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 18472.

Maszyny do liczenia i pisania kupie. Św. Marcina 23 m. 3a. 18480

Mercedesa
buczałteryjnego
z licznikami.
Marcin Bessert, Poznań,
pl. Wolności 2 (obok
P. K. O. 4-331

Zamiana

Zamienie zaraz za dopłatą 2 pokoje kuchnią, 4 p. tr., Włda, na 3 pokoje kuchnią, 1 p. tr. lub wysoki parter. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 17508.

Zamienie 4 pokojowe — komfortowe Bydgoszcz centrum na Poznań. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 1821.

Słoneczny, czysty pokój, próżny, okolica Matejki, zamieni na podobny Włda, tel. 26-29 18317

Stróżstwo, pokój, kuchnia, zamienie na pokój. Kościelna 31 m. 12. 18420

Skład z mieszkaniem w Mosinie zamienie na mieszkanie Luboniu, Zabikowie lub Poznaniu. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18295.

Zamienie pokój z kuchnią i p. tr. tajni, na 2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18327.

2 pokoje, kuchnia, korytarz, Staroście, przy przystanku autobus, w dworcu, zamienie na podobne, miejsce. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18345

Lokal biurowy
dwa pokoje — śródmieście
poszukujemy
Telefon 18-18
4-328

Posiadam teren 1200 mtr., 130 mtr. zabudowane, na przemysł, szukam propozycji. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,627”. 18528

Wolne lokale

Solidnemu panu pokój, śródmieście. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18316.

Mieszkanie pokój, kuchnia, meblowany, zwrot kosztów renowacji. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18312.

Pokój kuchnią, Różana, zamienie na podobne, chłewkiem, przedmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18306.

2 1/2 pokoju komf., Jeżyce, na 3. Włda. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18416.

Wózek dziecięcy, koszykowy, zamienie na sportkę. Garbary 10 m. 7. 18403

Pokój kuchnią śródmieściu zamienie na podobne Osiedle Warszawskie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,644”. 18339

1 pokój kuchnią słoneczne, gaz, elektryczny, zamienie na 2 pokoje kuchnią Łazarz. Zwrot kosztów remontu. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 18449.

Pokój kuchnią, Różana, zamienie na podobne, chłewkiem, przedmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18306.

2 1/2 pokoju komf., Jeżyce, na 3. Włda. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18416.

Wózek dziecięcy, koszykowy, zamienie na sportkę. Garbary 10 m. 7. 18403

Pokój kuchnią śródmieściu zamienie na podobne Osiedle Warszawskie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,644”. 18339

1 pokój kuchnią słoneczne, gaz, elektryczny, zamienie na 2 pokoje kuchnią Łazarz. Zwrot kosztów remontu. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 18449.

Pokój kuchnią, Różana, zamienie na podobne, chłewkiem, przedmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18306.

2 1/2 pokoju komf., Jeżyce, na 3. Włda. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18416.

Wózek dziecięcy, koszykowy, zamienie na sportkę. Garbary 10 m. 7. 18403

Pokój kuchnią śródmieściu zamienie na podobne Osiedle Warszawskie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,644”. 18339

1 pokój kuchnią słoneczne, gaz, elektryczny, zamienie na 2 pokoje kuchnią Łazarz. Zwrot kosztów remontu. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 18449.

Pokój kuchnią, Różana, zamienie na podobne, chłewkiem, przedmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18306.

2 1/2 pokoju komf., Jeżyce, na 3. Włda. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18416.

Wózek dziecięcy, koszykowy, zamienie na sportkę. Garbary 10 m. 7. 18403

Pokój kuchnią śródmieściu zamienie na podobne Osiedle Warszawskie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,644”. 18339

1 pokój kuchnią słoneczne, gaz, elektryczny, zamienie na 2 pokoje kuchnią Łazarz. Zwrot kosztów remontu. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 18449.

Pokój kuchnią, Różana, zamienie na podobne, chłewkiem, przedmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18306.

2 1/2 pokoju komf., Jeżyce, na 3. Włda. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18416.

Wózek dziecięcy, koszykowy, zamienie na sportkę. Garbary 10 m. 7. 18403

Pokój kuchnią śródmieściu zamienie na podobne Osiedle Warszawskie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,644”. 18339

1 pokój kuchnią słoneczne, gaz, elektryczny, zamienie na 2 pokoje kuchnią Łazarz. Zwrot kosztów remontu. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 18449.

Pokój kuchnią, Różana, zamienie na podobne, chłewkiem, przedmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18306.

2 1/2 pokoju komf., Jeżyce, na 3. Włda. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 18416.

Wózek dziecięcy, koszykowy, zamienie na sportkę. Garbary 10 m. 7. 18403

Pokój kuchnią śródmieściu zamienie na podobne Osiedle Warszawskie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,644”. 18339

1 pokój kuchnią słoneczne, gaz, elektryczny, zamienie na 2 pokoje kuchnią Łazarz. Zwrot kosztów remontu. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 18449.

Szuka lokalu

Składowo poszukuję w dobrym miejscu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 17962.

Poszukuję trzech pokoi kuchnia wygodami, natychmiast do objęcia. Dzielnica obojętna. Koszt remontu, odstępnego zwracam. Zgłoszenia: Głina, telef. 35-38, godz. 9—14. 17772

Poszukuję lokalu na warsztat, przeprowadzę remont, odbuduję. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego” pod 4-289.

Pokoju poszukuje spokojny student. Of.: Gł. Włp. nr 18651.

Bezdełtne małżeństwo poszukuje pokoju. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 18089.

Młoty, kulturalny pan poszukuje 1 lub 2 pokoi na cele biurowe urządzeniem lub bez. Łaskawe oferty „Głos Wielkopolski” nr 18170.

Dwie studentki, piętego roku szukają pokoju przy spokojnej rodzinie. Oferty Strzelecka 22/24 m. 17. 18352

2 pokoje na cele handlowe w śródmieściu poszukuję. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18344.

Student medycyny szuka pokoju umebłowanego. Cena zupełna obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18325.

Pokoju z pianinem w kulturalnym domu, poszukuje pani na dobrym stanowisku. Cena obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18441.

Poszukuję słonecznego mieszkania 3 1/2, 4 1/2, pełny komfort, chętnie okolica Opory. Remont zwroć. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18425.

Poszukuję pokoju z urządzeniem kuchni, zapłacić z góry, zwroć koszty. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18424.

Trzech spokojnych studentów poszukuje wspólnego pokoju. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18413.

Student poszukuje pokoju, najchętniej na lub w okolicy Łazarza. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18407.

Młode małżeństwo poszukuje umebłowanego pokoju, cena obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18395.

Poszukuję sypialni z kuchnią. Zwrot remontu, odstępnego. Oferty nr 269 „Czytelnik”, Daszyńskiego 48. 18497

Pokoju kuchnią śródmieście, jeżyce z zwrotem remontu. Oferty nr 1236 „Czytelnik”, Armii Czerwonej I. 18478

Dla siostry mojej studentki A. H. szukam pokoju przy rodzinie obiadaniami lub bez. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 18460.

Pokoju kuchnią dzielnicy willewisko tramwaju poszukuję wynagrodzeniem wżgl. zwrot remontu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 18458.

Urzednik samotny poszukuje pokoju umebłowanego okolicy Jeżyce. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,656”. 18548

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią poszukuje okolice Rynku Jeżyckiego. Zwrot remontu, względnie kosztów manipulacyjnych. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,616”. 18521

Dzierżawy

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Wylegarnia

Poznań, ul. Chelmońskiego 2, III piętro

przyjmuje jajka do wylęgu, dostarcza kurcząt, leg-horn, hodowli rodowodowej, suseksy gniazd premiovanych, kaczęta pekińskie — indyki.

„SPOLEM”

Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny

18513

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „Głos Wielkopolski” nr 18362

Obszerne podwórce nadające się na składnię lub warsztat, do wynajęcia. Za Groblą 2 m. 17, zgł. 12—15. 18337

Wydzierżawie zaprowadzony warsztat szewski z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Szmaj, Ostroróg, p. Szamoty. 18427

Gospodarstwo pięćdziesiąt morgów, przejeżdżając. Of. „G